

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

Biuletyn nr 23

styczeń – luty – marzec 2011 r.



WYJĄTKOWY JUBILEUSZ

W 2011 r. Parafia NMP z Lourdes w Krakowie świętuje Jubileusz 30-lecia Apostolatu Maryjnego. Uroczystą Niedzielę Maryjną z udziałem Ks. Dyrektora Tadeusza Lubelskiego będziemy obchodzić 4 września 2011 r. Jubileusz 30-lecia obchodzą również parafie: pw. Wniebowzięcia NMP w Nowogrodzie Bobrzańskim oraz pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu.

2011 ROKIEM ŚW. MAKSYMILIANA KOLBEGO

Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej podjęli decyzję, że rok 2011 będzie Rokiem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego. W dniu 14 VIII 2011 roku mija 70. rocznica męczeńskiej śmierci świętego, franciszkanina, który jest wyjątkową postacią w panteonie wielkich Polaków XX wieku. Maksymilian Kolbe był założycielem ruchu Rycerstwa Niepokalanej, który działa do dziś, pomagając wielu w ich wzroście duchowym.

Mamy nadzieję, że dzięki szczególnej opiece św. Maksymiliana w tym roku, wesprze on swoim wstawiennictwem nasze wysiłki w dziedzinie nowej ewangelizacji, której był jednym z pionierów.



WSPOMNIENIE Z JUBILEUSZU 30-LECIA AM NA JASNEJ GÓRZE

**HOMILIA KS. BISKUPA EDWARDA DAJCZAKA
24.07.2010 r. – CZĘSTOCHOWA**

Siostry i Bracia. Przed chwilą wysłuchaliśmy niezwyklej pieśni. Pieśni, która wybrzmiała w momencie spotkania dwóch kobiet, które pozwoliły Bogu, aby dopełnił w nich swego dzieła. Podczas porannej konferencji próbowaliśmy przeżyć i kontemplować te chwile w Maryi. W tym duchu spróbujmy teraz spojrzeć, do czego wzywa nas Bóg, a co zawiera sama nazwa: Apostolat Maryjny.

Wszystko, co człowiek otrzymuje od Boga, powinno służyć wspólnemu dobru. Ta zasada Ewangelii jest zasadą wszelkich obdarowań, ponieważ jest prawem miłości. Wszystko, co otrzymujemy od Boga jest po to, by się tym dzielić z innymi.

Przed chwilą Bóg podarował nam scenę, w której Maryja przepiętna Jezusem idzie do swojej krewnej. Jest to swoisty prawzór wszelkiego głębokiego, wzajemnego spotkania się ludzi. Każde takie spotkanie pozwala odkrywać w drugim człowieku żyjącego Jezusa. Jest to warunkiem, jak chronić relacje międzyludzkie tak, aby zachowywały swoje człowieczeństwo. Takie spotkania kończą się zawsze właśnie w taki sposób – hymnem wyśpiewanym Bogu. Takie spotkania zawsze prowadzą do tego, by błogostawić Pana za wszelkie dzieła, których dokonuje w naszym życiu. Maryja jest uwielbiona ze względu na to, że uwierzyła, że była człowiekiem gotowym powierzyć Bogu swoje życie. Elżbieta rozpoczyna tę wielką pieśń pochwalną od słów: Ty jesteś błogostawiona, boś uwierzyła.

Rozpoczyna się teraz śpiew apostołsko zadany Kościołowi. Pieśń tę śpiewamy często, ale nie wiem, czy śpiewamy tak, jakby śpiewać należało. Maryja jawi się w naszych sercach jako młoda, łagodna dziewczyna. Bibliści mówią, że cicho przemyka po kartach Pisma Świętego, by nie zaślaniać Jezusa. Jednak pieśń, której wystuchaliśmy, nie jest pieśnią łagodnej dziewczyny. Jest pieśnią kobiety świadomej, jak wielkich rzeczy dokonuje Pan Bóg, a które z miłosierdzia Pana stały się także Jej udziałem. To nie jest zagubiona młoda dziewczyna. Pieśń przez nią śpiewana niesie ze sobą moc rewolucji miłości. Jest pieśnią o upadających tronach, choć wydawało się, że będą stały wiecznie. Jest pieśnią o upokorzonych, których Bóg wywyższa i o władcach, którzy spadają z piedestału. Śpiewa o Bożej gwałtowności i o ludzkiej bezsilności. To nie jest taka

sobie pieśń. Niewątpliwie jest to pieśń, która dla apostołatu XXI wieku powinna być pieśnią sztandarową.

Kościół naszego Pana potrzebuje apostołstwa ofensywnego. W świecie dominują tylko dobitne teksty. Twórcy reklam wiedzą, że muszą używać coraz mocniejszych znaków i słów, bo są świadomi, że innych nikt nie czyta, nie zauważa. Aby być zauważonymi chrześcijanie musieliby słowa Ewangelii pisać coraz czytelniej własnym życiem.

Sługa Boży biskup Wilhelm Pluta, który przez 27 lat apostołował na zachodnich i północnych rubieżach, który w latach 60. i na początku lat 70. pasterzował na jednej siódmej terenu Polski, mawiał swoim siostram i braciom w diecezjach, by na twarzach mieli czytelnie wypisaną Ewangelię. Mówił tak: *Trzeba żeby ci, którzy nigdy nie biorą do ręki Ewangelii – książki, mogli ją przeczytać na naszych obliczach.*

Magnificat jest takim śpiewem. *Magnificat* jest pieśnią – swoistym przebojem apostołów, którzy idą i głoszą Tego, który w człowieku dokonuje wielkich rzeczy. On dokonuje, a oni, którzy mają być głosicielami, pozwalają Mu, aby dokonywał.

Tam, gdzie ludzki rozum wydaje się zaprzeczać wszystkiemu, gdzie czasem buntuje się nasza logika i nasze myślenie, tam, gdzie człowiek współczesny z odrazą odwraca wzrok żeby nie widzieć, tam jest Bóg. Jest pośród tych, którzy pozornie dla tego świata znaczenia nie mają. Tam, gdzie wszystko wydaje się być przegrana, tam jest Bóg zwycięski. Jest z pokornymi, z tymi, co wierzą i cieszą się, że Bóg jest taki wspaniały, i taki wolny, i że czyni wbrew temu, co się światu wydaje słuszne. I to jest cud. Bóg kocha to, co małe. To jest pieśń dwóch kobiet pokornych. Dwóch kobiet dających życie Jezusowi i Janowi. I w tym malutkim, niepozornym spotkaniu dokonają się rzeczy, które zmienią orientację świata.

Maryja – żona ubogiego człowieka; Elżbieta – żyjąca w górach, poza Jerozolimą – z mężem, który nie dowierzał, że Pan może aż tyle. Te dwie kobiety śpiewają apostołski hymn. Dziś ten hymn trzeba przyjąć do swojego serca. I trzeba uwierzyć, że ta pieśń może wybrzmieć tylko dlatego, iż Bóg pochylił się nad tym, co małe i nieznaczące. To Jego decyzja. Tak wyśpiewały kobiety, potem dopisując całą historię Betlejem i cały sposób życia Jezusa.

Bóg kocha zagubionych, niezauważonych, niepoważnych, odrzuconych, słabych, załamanych. Gdzie ludzie mówią: *to nic nie warte*, tam Bóg idzie ze swoją wielkością. Tam gdzie uważamy, że nie warto nawet spojrzeć, nasz Bóg z całą miłością zwraca swój wzrok. Bóg chce wejść w nasze życie właśnie z taką mocą. Dzisiaj, tu, nie *kiedyś*.

Siostry i Bracia, to jest ta chwila, zawsze jest *ta* chwila. Zbyt intensywnie i za często myślimy o *wczoraj*, o tym, co nam się udało lub nie udało; i o jutrze – z nadzieją lub niepokojem; i zbyt często wymyka nam się *dzisiaj*.

Dzisiaj, *teraz* jest pielgrzymka Apostolatu Maryjnego i *teraz* jest Eucharystia, *teraz* Bóg jest w swoim Słowie. Trzeba, by *teraz* zabrzmiał w naszym sercu *Magnificat* – z taką wiarą, z jaką wyśpiewała go po raz pierwszy nasza Matka i Królowa. Ktoś, kto powtarzając za Nią, śpiewa z taką miłością ten hymn, uczy się niezwykłego daru i sprawności duchowej, uczy się wierności.

Siostry i Bracia, myślę, że można powiedzieć: *Magnificat* kończy się pod krzyżem. Tam Jezus rodzi swój Kościół miłością największą, pod Krzyżem, pod którym stoi Maryja uczestnicząc w Jezusowym dziele zbawienia przez to, że zgadza się, by się działo. Tylko Matka, która kiedykolwiek żegnała swoje dziecko, jest w stanie to zrozumieć. My wszyscy pozostali próbujemy godzić się na to, by Syn umierał, by

był sponiewierany, próbujemy uznać, że tak trzeba, aby ludzie mogli żyć przez całe tysiąclecia. To jest bowiem moment, w którym przegrywa grzech i wygrywa Bóg. Zawsze tak się dokonuje.

Żeby zrozumieć, jak Bóg działa, trzeba dobrze przyjrzeć się tej scenie: gdzie człowiek spotyka się z innym człowiekiem, gdzie nie ma tłumów i fanfar ogłaszających zwycięstwo – jest cisza. I tak jest zawsze.

Spróbuję wyrazić to przez świadectwo złożone przez lekarza, który pojechał do Nigerii pełen dobrej woli, pełen nadziei, że dokona rzeczy wielkich. Sfrustrowanemu, że niewiele może uczynić, któregoś dnia zdarzyło się, uratował życie młodego wieśniaka. Następnego dnia przyszedł, by się z nim spotkać i – proszę posłuchać jego opowieści:

Znalazłem się w pokoju uratowanego młodego gospodarza. Siedział wyprostowany, wyglądał niespodziewanie dobrze i czytał Biblię. Powiedział, że czuje się bardzo dobrze, potem spojrzał na mnie pytająco i powiedział: „Myślę, że pan jest tutaj nowy”. To mnie zaskoczyło, jego uwaga trochę mnie zezłościła, gdyż chciałem się pokazać jak rzeczowy lekarz z dużym doświadczeniem, ale jak widać nie udało mi się. Przyznałem, więc, że jestem tutaj dopiero od kilku dni. Usłyszałem: „Wie pan, mam uczucie, że pan siebie pyta, dlaczego pan tu w ogóle przyjechał”. Dech mi zaparło, skąd on to wie, i wtedy powiedział coś, czego nie zapomniałem przez resztę mojego życia: „Mam dla pana odpowiedź. Pan jest tutaj tylko z jednego jedyne go powodu, pan przyszedł tutaj ze względu na mnie”. Odebrało mi mowę i moje oczy zapełniły się łzami. Miałem uczucie, że nie rozmawiam z młodym nigeryjskim wieśniakiem, czyli z kimś, kto jest bardzo odległy mojej kulturze, moim doświadczeniom, pochodzeniu, ale samym Bogiem, który pragnie przypomnieć mi, że w życiu chodzi tylko

i jedynie o wyciągnięcie ręki, by pomóc temu, kto tej ręki potrzebuje, jednemu po drugim. Wczoraj ja zagłębiłem igłę blisko jego serca – dzisiaj on trafił w sam środek mojego.

Istniejemy po to, by pomóc innemu człowiekowi, temu jednemu, którego Bóg stawia na naszej drodze. Jest tak, jak z tym młodym nigeryjskim wieśniakiem – takimi czy innymi słowami wyśpiewać hymn chwały Bogu, który postawił nas na drodze.

Można pomagać ludziom w wieloraki sposób, właśnie tak, albo tak prosto, jak wyczytałem w „Gościu Niedzielnym” na najbliższą niedzielę w artykule pt. *Patrole modlitewne*. Biorą ludzie różaniec i idą na miasto, ulice, między ludzi i modlą się. Tylko jeden Bóg wie, jakie są owoce tej modlitwy, nie nasza to sprawa. Naszą sprawą jest nie ustawać w modlitwie. Naszą sprawą jest nie tracić nadziei. Naszą sprawą jest iść z modlitwą pomiędzy ludzi. Odważnie, z taką miłością, z jaką szła Ona. Tak odważnie, by ludzie wyczytali trochę z Ewangelii miłości.



Jasna Góra 2010 r. – JE ks. biskup Edward Dajczak i Dyrektor Krajowy AMM ks. Tadeusz Lubelski CM podczas Eucharystii na Szczycie

SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO

Zakopane-Olcza, 2011 r.

Droga Wspólnota

Stowarzyszenia Cudownego Medalika!

Drogi Pańskie są proste; kroczą nimi sprawiedliwi, lecz potykają się na nich grzesznicy (Oz 14, 10). Można powiedzieć, że do tych słów proroka Ozeasza nawiązuje Pan Jezus, kiedy mówi: *Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie* (Łk 10, 21). Natomiast pierwsi wyznawcy Chrystusa: *Co dziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca* (Dz 2, 46). Co się tyczy słów Pana Jezusa o *mądrych i roztroprnych* oraz *prostaczkach* – trzeba wyjaśnić, że Jezusowi chodziło o tzw. przemądrzałych i prostolinijnych. Ilustracją do tych słów – może być opowiadanie o góralu. Denerwował go pewien turysta, który zawsze musiał mieć rację – choć ewidentnie jej nie miał. Wtedy góral podsumował dyskusję mówiąc: *Panocku, wyście taki mudry, że ażeście głupi*. Anegdota ta wyjaśnia wiele w sprawie naszego rozważania o mądrych i przemądrzałych oraz o prostocie.

Prostota, o której mówią powyższe cytaty Pisma Świętego była razem z pokorą, ale też łącznie z łagodnością, umartwieniem i gorliwością – cnotami charakterystycznymi dla św. Wincentego a Paulo i całej Rodziny Wincentyńskiej – do której my również należymy. Święty Wincenty nazywał je: *pięcioma kamykami, którymi jak Dawid możemy pokonać groźnego wroga Goliata*. Wymienione cnoty posiadają tak wielkie znaczenie życiowe, że w każdej epoce zachowują wartość, ponieważ są to cnoty ewangeliczne i ponadczasowe.

we. Nic więc dziwnego, że w Stowarzyszeniu Apostolatu Cudownego Medalika – nazywamy je cnotami apostołskimi. Każdą z powyższych cnót pragniemy uczynić tematem rocznej refleksji dotyczącej naszej formacji duchowej.

W ubiegłym roku cnotę prostoty uczyniliśmy tematem naszych formacyjnych spotkań. Kilkakrotnie proszono mnie o umieszczenie tego rozważania w naszym „Biuletynie” i stąd w pierwszym tegorocznym numerze tekst tej konferencji z nielicznymi skrótami.

Moi Drodzy! Przy chrzcie świętym zostaliśmy wezwani do świętości. Nasze „amen” wypowiedziane ustami rodziców i chrzestnych, było wyrazem zgody na wezwanie Boga. W sakramencie chrztu człowiek spotyka się z Chrystusem i odtąd idzie już z Nim przez życie, aby wspólnie budować Boże Królestwo w sobie i wokół siebie. Różne opowiadania o rzeźbie Chrystusa bez rąk i nóg – wyciągniętej spod gruzów kościoła zniszczonego przez wojnę lub kataklizmy dotykające ziemię – przypominają słowa anonimowego Flamanda z XV wieku, który napisał:

*Chrystus nie ma już rąk,
ma tylko nasze ręce,
by czynić dziś dzieła swoje.
Chrystus nie ma już nóg,
ma tylko nasze nogi,
by iść dzisiaj ku ludziom.
Chrystus nie ma już głosu,
ma tylko nasz głos
by mówić dzisiaj o sobie.
Chrystus nie ma już sił,
ma tylko siły nasze,
by przywołać ludzi do siebie.*

*Chrystus nie ma już Ewangelii,
którą by oni jeszcze czytali.
Lecz to, co mówimy i czynimy,
jest Ewangelią, którą się właśnie pisze.*

Powyższa refleksja przypomina nam, że Chrystus rozmawia dziś ze światem poprzez swoich uczniów. Daje im moce Ducha Świętego, daje im jakby nowe ręce i nogi, oczy i uszy, usta nowe, by o Nim mówili. Taki jest sens naszego apostołatu.

Erich Henkel, jeden ze współczesnych malarzy niemieckich, na pamiątkę I Komunii Świętej namalował synowi obraz przedstawiający św. Krzysztofa, który przenosi przez rzekę Dzieciątka Jezus. U dołu obrazu artysta umieścił napis, który miał być mottem życia jego syna: *Ty wnieś Jezusa Chrystusa w świat.*

Chrystus posyła nas, abyśmy dawali świadectwo swej wiary, nadziei i miłości. Świadectwo to będzie przekonujące, jeżeli będziemy go dawać w duchu ewangelicznej prostoty.

Prostota, którą święty Wincenty nazywa sympatyczną cnotą, polega na szczerym wypowiedaniu myśli tak, jak je mamy w sercu. Mamy więc unikać wszelkiej dwulicowości, udawania i podstępów. Tak bardzo cenię prostotę – mówił – że nazywam ją moją Ewangelią. Prostota to zbiór cech, które charakteryzują ludzi skromnych, naturalnych, bezpośrednich – jednym słowem prostolinijnych, dla których: tak znaczy tak; nie znaczy nie. Zdaniem św. Wincentego prostota wymaga czystości intencji i mówienia wszystkiego, mając jedynie Boga przed oczami; i czynienia wszystkiego z miłości do Boga, a unikania wszelkich ludzkich względów. Przykładem w tym względzie może być i nasz święty rodak – Jan Kanty – o którym papież Klemens XIII napisał: Pokorze [świętego] towarzyszyła rzadko spotykana dziecięca prostota. W jego

słowach i postępowaniu nie było fałszu ani obłudy: co myślał, to i mówił. Chociaż to nie podobało się wielu. Pismo Święte przestrzega nas słowami św. Pawła: *Biada mi, gdybym się chciał ludziom podobać.* Natomiast św. Augustyn powie: *Anim większy gdy mnie chwałą, anim mniejszy gdy mnie ganią – jestem jaki jestem w oczach bożych.* Zgodnie z tymi słowami może się okazać – pisze jeden z teologów – że staniemy na Sądzie Bożym z pustymi rękami, mimo licznych dobrych czynów jakie pełniliśmy – jeżeli motywem ich podejmowania nie była Chwała Boża i dobro bliźnich, ale samozadowolenie i popisywanie się. I wtedy – jak mówi Pan Jezus: *otrzymali już swoją nagrodę* – tu, na ziemi.

Prostotę łączył św. Wincenty z pokorą i roztropnością, w oparciu o wypowiedź Pana Jezusa: *Bądźcie roztropni jak węże, a prości jak gołębice* (Mt 10, 16).

W jednej z konferencji ascetycznych św. Wincenty powiedział: *Każdą wypowiedź trzeba opierać na zasadach ewangelicznych i nauce Jezusa Chrystusa.* Św. Wincenty wyliczał motywy praktykowania prostoty.

Mówił: *Bóg rozmawia z prostymi. Bóg jest prosty, a więc gdzie jest prostota tam jest Bóg. Świat szanuje i kocha ludzi prostych* – chociaż jak wiemy – sam jest często pełen podstępów, wyrachowania i dwulicowości. Święty wykazuje, że *duch Jezusa Chrystusa jest duchem prostoty i Bóg domaga się od nas prostoty dla przezwyciężenia dwulicowości. Dwulicowość nie podoba się Bogu* – dlatego Pan Jezus tak mocno napiętnował wszelkie odmiany faryzeizmu.

W Piśmie Świętym mamy liczne teksty na ten temat. Oto niektóre z nich: *Prawo Pana doskonałe – krzepi ducha; świadectwo Pana niezawodne – poucza prostaczka* (Ps 19, 8). *Panie, naucz mnie Twojej drogi, prowadź mnie ścieżką prostą* (Ps 27, 11). *Pan strzeże ludzi pełnych prostoty; byłem bezsilny,*

a On mnie wybawił (Ps 116, 6). Słuchaj *mój synu – bądź dobry, prostą drogą prowadź twe serce* (Prz 23, 19). *Ścieżka sprawiedliwego jest prosta, Ty (Panie) równasz prawą drogę sprawiedliwego* (Iz 26, 7). Postuchajmy jeszcze św. Pawła: *W prostocie serca i szczerości wobec Boga, a nie według mądrości doczesnej, lecz według łaski Bożej postępowaliśmy...* (2 Kor 1, 12). *Obawiam się jednak, ażeby nie były odwiedzone umysły wasze od prostoty i czystości wobec Chrystusa, w taki sposób, jak w swojej chytrości wąż uwiódł Ewę* (2 Kor 11, 3).

Znamy też liczne przysłowia i wypowiedzi pisarzy, którzy zastanawiali się nad prostotą. Oto kilka z nich: *Język prawdy jest z natury prosty* (greckie). Polski poeta życzy sobie: *Prawo niech zawsze prawo znaczy – a sprawiedliwość – sprawiedliwość*. Niestety są one: *chytrze zmieniane przez krętaczy*. Świat dzisiejszy jest pełen komplikatorów i krętaczy. Człowiekowi potrzebna jest mądrość, ale bez wymądrzania się, bo niezawodną oznaką prawdy jest prostota i jasność. Kłamstwo zawsze bywa skomplikowane, wymyślne i wielosłowne. Dlatego też Pan Jezus chce, abyśmy modlili się w prostocie serca i unikali wielomówstwa.

Sławny rosyjski pisarz Lew Tołstoj opowiada, jak to pewien biskup w czasie wizytacji duszpasterskiej spotkał na odległej wyspie trzech starców, o których mówiono, że są to święci mężowie. Święci, nie święci – pomyślał biskup – ale znają tylko jedną dziwną modlitwę: *Was jest trzech i nas jest trzech; zmiłujcie się nad nami!* Więc gorliwy pasterz zaczął ich uczyć Modlitwy Pańskiej, ale *Ojciec nasz* przelatywało jak przez sito pamięci staruszków. Biskup musiał jednak jechać dalej (obowiązki wzywały), a ci trzej zostali na wyspie. Gdy statek odpływał od brzegu, wszyscy trzej zaczęli za nim biec, idąc po wodzie jak po stole. Biskup oniemiał, kapitan zatrzymał statek, staruszkowie wołali: *Ks. Biskupie, zapomnie-*

liśmy słów tej ważnej modlitwy, której nas uczyłeś. Wtedy następca apostołów zrozumiał, że ci starcy mieli wielką wiarę. I powiedział im: Idźcie w pokoju i módlcie się jak dotychczas; nie ja was powinienem uczyć, ale wy mnie.

Opowiadanie jak opowiadanie, ma jednak ważną puentę – tyjącą naszego tematu prostoty – również w modlitwie, która powinna być znaczone prawdą, a nie formułkami. W tym temacie warto posłuchać słów znanego greckiego filozofa Arystotelesa, który powiedział o innym filozofie – Platonie: *Przyjacielem moim Platon, ale większym przyjacielem prawda.*

Prawda i prostota łączą się ściśle ze sobą i z roztropnością. Nie zawsze i nie wszędzie powinniśmy mówić ludziom prawdę, jeżeli do niej nie mają prawa lub źle ją mogą wykorzystać. W etyce nazywa się to: *restrictio mentalis* – *zastrzeżenie myślowe*. Jeżeli np. pijak prosi nas o pożyczkę pieniędzy – powiemy mu: *nie mam* – chociaż mamy, ale nie mamy na jego picie. Roztropność obowiązuje nas również przy naszych spotkaniach formacyjnych np. przy dzieleniu się Pismem Świętym – nie mamy obowiązku, a nawet nie powinniśmy „odprawiać spowiedzi publicznej”. W *Podręczniku formacyjnym* mamy zalecenie, aby na naszych spotkaniach modlitewnych nie poruszać tematów politycznych, które mogą wypaczyć cel naszych spotkań oraz prowadzić do kłótni i podziałów.

Prostota powinna cechować nasze codzienne życie; żeby zwyczajnie jeść i chodzić, a nie uroczyście spożywać i kroczyć. Znana psycholog Han Ilgiewicz pisze o sobie, że jako mała dziewczynka chciała być ważna i zaczęła iść w parku takim uroczyście, dostojnym krokiem. I wtedy usłyszała, jak panie siedzące na ławce komentują ten sposób stawiania kroków: *Biedna dziewczynka, pewnie ma chore nogi. I zaraz zaczęłam iść normalnie.* Zasada prostoty odnosi się również do odmawiania – recytowania modlitw, do np. witania do-

stojników kościelnych etc. *Maski trzeba zdjąć, a nie nakładać* – powiedziała w telewizyjnym wywiadzie znana aktorka Maja Komorowska. Zdejmujemy więc różnego rodzaju maski, abyśmy w prostocie serca *ucodzienniali świętość i uświęcali codzienność* – jak zachęca poeta. Znany przewodnik duchowy i przyjaciel św. Wincentego a Paulo – św. Franciszek Salezy, powiedział pewnej damie, która prosiła o wskazówki dotyczące zdobywania świętości: *Niech Pani stara się ciszej zamykać drzwi*. Dla Apostołów Maryjnych ideałem niech nam zawsze będzie – Maryja, która – jak mówi znana pieśń: *żyła prosto i zwyczajnie*. Prośmy Ją niech nam wyprasza potrzebne łaski do praktykowania tej – ważnej, ewangelicznej i apostoelskiej cnoty – prostoty. Amen!

Wszystko z Niepokalaną!



FORMACJA

NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO

Niedawno przeżywaliśmy niedzielę Chrztu Pańskiego. Wydawać by się mogło, że wszystko już na ten temat wiemy, a niektórzy spośród nas pokusiliby się nawet o samodzielne rozważanie tej perykopy. Niezwykłych doznań doświadczyli ci, którzy w tym dniu wysłuchali homilii ks. prof. Waldemara Rakocego CM, wygłoszonej podczas radiowej Mszy św. transmitowanej z bazyliki świętokrzyskiej w Warszawie.

Za zgodą ks. profesora cytuję fragmenty tej homilii, a wszystkich, którzy mają dostęp do Internetu, zachęcam do zapoznania się z nią w całości na stronie www.swkrzyz.pl – link: Msza św. radiowa.

Ks. profesor uświadamiając nam realia dawnej Palestyny sprawia, że nagle dostrzegamy o wiele więcej, niż wyobrażamy sobie czytając słowa Nowego Testamentu:

Kiedy Jan udzielał chrztu nad Jordanem, ciągnęli do niego ludzie z różnych stron Palestyny. Lecz gdy docierali do celu swej wędrówki, musieli być nieco zaskoczeni. Kto chciałby wchodzić do Jordanu?! Można się było w nim raczej ubrudzić niż oczyścić. Jego wody, płynące krętym korytarzem wśród stromych zboczy, niosą ze sobą tyle osadów, że nawet przy samym brzegu trudno dostrzec dno. Zanurzenie się w jego wodach wymagało dodatkowej kąpieli.

Obmycie się w wodach Jordanu dobrze oddawało naturę chrztu Janowego. Kto się zanurzył, wychodził brudny. Wody



Chrzest w Jordanie

Jordanu odstawiały symbolicznie grzeszność człowieka. Nie obmywały z grzechów, lecz stawiały je przed oczy. Każdy zatem, kto wchodził do rzeki, miał namacalny dowód swego zabrudzenia. Dopóki nie wzięt dodatkowej kąpeli, pozostawał brudny. A w pobliżu nie było źródła czystej wody. Chrzt, jaki przyjmowano nad Jordanem, uświadamiał zarówno grzeszność, jak i niemoc w jej zmyciu.

Wychodzący z wody po chrzcie Janowym potrzebowali obmycia i to zapewnia im Jezus. Zjawia się wśród szukających oczyszczenia. Przez przyjście nad Jordan i symboliczne przyjęcie jego brudnych wód nasz Pan wzięt na siebie brudy naszych grzechów. Nasze grzechy nie skaziły Jego bosko-ludzkiej natury, a jedynie – jak pisze prorok Izajasz – ponióst je na sobie: „On dźwigał nasze winy” (53, 4). W ten sposób uwolnił nas od nich i uczynił czystymi. Poprzez przyjęcie chrztu z rąk Jana Jezus wkroczył w naszą ludzką kondycję; wyszedł naprzeciw naszej grzeszności. Jezus nie potrzebował chrztu Janowego – wstąpił jednak w wody Jordanu, jak wstąpił w nasze człowieczeństwo – ze względu na nas.

Chrst Janowy odegrał (...) ważną rolę w misji Jezusa: wzbudzał w ludziach poczucie winy. Aby zostać obmytym z grzechów, najpierw trzeba uznać swą winę. Ci, którzy przychodzili do chrztu Jana, szukali następnie obmycia, i to obmycie znaleźli w Jezusie.

Warto zapoznać się z całością homilii, w której ks. profesor Rakocy przytacza przykłady, jaki wpływ na życie człowieka ma ten dar darmo dany – sakrament chrztu świętego.

Nie ma piękniejszej definicji chrztu, jaki otrzymujemy w imię Chrystusa, od tej z Listów do Galatów i Rzymian. Apostoł pisze tam, że my wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliśmy się w Chrystusa (Ga 3, 27) i wkroczyliśmy w nowe życie (Rz 6, 4-7).

Przyjęcie chrztu św. sprawia, że człowiek staje się mieszankiem Boga i dlatego chrzci się już małe dzieci, aby jak najprędzej mogły korzystać z owoców tego daru.

Chrzest nie jest samym zmyciem winy pierworodnej i innych zaciągniętych grzechów, lecz zanurzeniem się w Chrystusa, wprowadzeniem w życie samego Boga. Zanurzeni zaś w Chrystusa stajemy się jednym ciałem z Nim. A On wprowadza nas w życie Trójjedynego Boga.

Jak dzisiaj wygląda nasze życie – życie tych, którzy dostąpili łaski otrzymania sakramentu chrztu świętego? W zgiełku codzienności zatracą się nasza subtelność i wrażliwość na sprawy Boże. Jeszcze zwracamy uwagę na zewnętrzne gesty, ale dla wielu jest to tylko uczynienie zadość tradycji. Są jednak jeszcze tacy, *którzy wszystko to rozumieją i cenią sobie łaskę chrztu.*

W homilii ks. prof. posłużył się przykładami ludzi, którzy głęboko przeżywali wspomnienie przyjęcia chrztu św. Wymieniony jest tu Alfons Ratisbonne, św. Ludwik IX – król Francji żyjący w XIII w., pewien młodzieniec z peruwiańskich Andów, św. Józefat Kuncewicz.

Kończąc homilię ks. profesor powiedział: *Mając przed oczami przykłady tych, którzy do głębi zrozumieli, czym jest łaska chrztu św., przeprośmy Boga za naszą niewdzięczność, za niedocenienie daru chrztu i wszystkich łask, do jakich daje nam on przystęp. Nieświadomość wartości owego daru nie usprawiedliwia nikogo, bo jest ona wynikiem naszych zaniedbań. Jako niegrzeczne dzieci Boga potrzebujemy przyścia nad Jordan, uznania swej winy, a Chrystus obmyje nas swą oczyszczającą łaską i będziemy ponownie lśnili Jego Boskim blaskiem. Amen.*

Opracowała Ewa Pruska-Zajdel



KONFERENCJA



Miłość niech będzie bez obłądy! Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrem! W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugim wyprzedzajcie! Nie opuszczajcie się w gorliwości! Bądźcie płomienego ducha. Pełnijcie służbę Panu (Rz 12, 9-11).

Wszyscy marzymy o idealnej wspólnocie miłości. Przynależymy do jakichś grup, pracujemy i żyjemy razem. My tutaj zebrani należymy do grupy modlitewnej Apostolatu Maryjnego. Wspólnie przemierzamy naszą drogę. Przykład naszych sióstr i braci daje nam siłę, aby powstawać z upadków. Jakież to błogosławieństwo! Jednak często bywamy zawiedzeni. Chcielibyśmy, aby ludzie z naszego otoczenia byli zupełnie inni. „Dawny człowiek” wciąż za bardzo w nich tkwi. Nasza „rewizja życia” jest wciąż niedostateczna. Naszej „modlitwie w Duchu” brakuje jeszcze rzeczywistego zachwytu. Tak źle się czuję, kiedy widzę, że moi bracia są nadal tacy uciążliwi, egoistyczni, że upierają się przy swoim i najchętniej chcą sami o wszystkim decydować. Czy oni nie wzrastają? Na próżno doszukuję się w nich usposobienia Chrystusa. Nie dostrzegam w nich Ducha Świętego. Jednak w jaki sposób oni sami mnie doświadcniają, tego sobie nie uświadamiam. Może i oni oczekują, aż Duch Święty przemówi przeze mnie? Sam robię co mogę, ale zapewne oni też szczerze się trują. Jednak tak bardzo bym chciał, żeby dobro szybciej wzięło górę.

Miłość można budować tylko na prawdzie. Dlatego obłąda zabija miłość. Zdawać by się mogło – nie ma potrzeby o tym mówić. A jednak św. Paweł nakazuje apostołskim autorytetem: Miłość niech będzie bez obłądy! Prawda ta jest prawem powszechnym, ogólnoludzkim. Dla chrześcijanina jest

czymś więcej – jest budowaniem życia w Jezusie. To przecież Jego słowa: *Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8, 21n). I jeszcze mocniej: *Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi od Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie* (J 14, 6). Obłuda jest kłamstwem szczególnie niebezpiecznym, bo jest zamierzona, wyreżyserowana, przygotowana, trwała, trudna do zdemaskowania. Jest zatem niebezpieczna z ogólnoludzkiego punktu widzenia, ale jest także sprzeniewierzeniem się Ewangelii. Zatem chrześcijanin – to człowiek szczerzy. Szczerzy i dobry! Szczerze pragnący dobra. Do tego stopnia, że za Apostołem może powiedzieć: mam wstręt do złego. Nie udawany, nie na pokaz, nie wyuczony – ale budzący się na dnie serca i ogarniający całe jestestwo – wstręt do złego. **Do zła, ale nie do źle postępującego bliźniego.** Bo w miłości braterskiej mamy być życzliwi. Nie jest rzeczą łatwą okazać życzliwość człowiekowi czyniącemu zło, jeśli w sercu budzi się wstręt. Jeszcze trudniej okazać owemu człowiekowi szacunek. Apostoł pisze nawet o czci okazywanej sobie wzajemnie! To nie żadna przesada – to po prostu konsekwencja jednego z najważniejszych zadań Ewangelii: *Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili* (Mt 25, 40). Do tego wszystkiego trzeba jeszcze dodać gorliwość, płomiennego ducha i postawę służby. Nie jest łatwo być w świecie chrześcijaninem o tak wyrazistej sylwetce. Świat niechętnie nagradza tych, którzy chcą być dobrymi. Mało tego – tłum nieraz gotów zniszczyć zbyt gorliwych, przesadnie szczerych, prawdomównych, nadmiernie życzliwych. Chyba... chyba, że wznieść się wysoko ponad przeciętność. Właściwie, cóż stoi na przeszkodzie, aby to uczynić? Cięży nam własne wygod-

nictwo, ciąży nam własna opieszałość i lenistwo, ciąży nam ciasnota horyzontów, ciąży nam wreszcie brak odwagi.

Temat miłości pojawia się w *Liście do Rzymian* w rozdziałach 12-13. W Rz 12 św. Paweł mówiąc o różnorodności posług we wspólnocie wierzących, porusza też temat czynnej miłości polegającej na wspieraniu potrzebujących: *Kto zajmuje się rozdawaniem, niech to czyni ze szczodrobliwością; kto jest przełożonym, niech działa z gorliwością; kto pełni uczynki miłosierdzia, niech to czyni ochoczo* (Rz 12, 8); *Zarządzajcie potrzebom świętych* (Rz 12, 13).

Miłość ma być też podstawową zasadą budowania wspólnoty: *W miłości braterskiej nawzajem bądźcie sobie życzliwi. W okazywaniu czci jedni drugim wyprzedzajcie* (Rz 12, 10). *Jedną z form świadczenia o miłości jest gościnność* (Rz 12, 13). Inną ważną cechą miłości jest szczerość. Paweł pisze: *Miłość niech będzie bez obłudy* (Rz 12, 9). *Szczytem zaś miłości jawi się miłość względem nieprzyjaciół* (Rz 12, 14-21). *Miłość jest wreszcie najdoskonalszym wypełnieniem Prawa, gdyż nie wyrządza zła bliźniemu* (Rz 13, 10). *Do niej sprowadzają się wszystkie przykazania* (Rz 13, 8-10). To najważniejsze przykazanie św. Paweł przytacza również w *Liście do Galatów* – Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: *Będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego* (Ga 5, 14).

MIŁOŚĆ, KTÓREJ NIE MOŻEMY ZANIEDBAĆ. Wezwani jesteśmy do kochania wszystkich ludzi nawet naszych wrogów. Istnieje jednakże pewna szczególna miłość, której nie możemy zaniedbać: chodzi o miłość braterską (odnoszącą się zarówno do braci jak i sióstr). W Piśmie Świętym wciąż się pojawiają teksty zwracające nam uwagę na tę miłość: *Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem* (J 13, 34). *W miłości braterskiej*

nawzajem bądźcie życzliwi (Rz 12, 10). Czy też jak to św. Paweł wyraził: *A zatem dopóki mamy czas, czynimy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze* (Ga 6, 10). Nasza miłość do braci jest miłością szczególną, ponieważ nasze wzajemne relacje są szczególne: jesteśmy członkami jednej i tej samej rodziny, rodziny wiary. Relacje wśród chrześcijan nie mogą ograniczać się do niezbyt zobowiązujących znajomości – chrześcijanie faktycznie stanowią jedną rodzinę zespoloną mocą nowego przymierza. Nic dziwnego więc, że Nowy Testament ukazuje miłość braterską jako znak tkwienia w Chrystusie: *Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest doskonała* (1J 4, 12). Miłość Braci ma być potwierdzeniem tego, że przeszliśmy od śmierci do życia: *Nie dziwcie się, bracia, jeśli świat was nienawidzi. My wiemy, że przeszliśmy od śmierci do życia, bo miłujemy braci* (1J 3, 13-14). Ten fragment jest nadzwyczajny. Mówi o tym, że znakiem naszego przejścia z ciemności do światłości jest nasz stosunek do braci: rodzaj relacji występujący pomiędzy mną a innymi chrześcijanami. Bez końca słyszy się wezwanie do wzajemnej miłości. Możemy zgodzić się z tym, że to przypomnienie od czasu do czasu każdemu się przydaje.

Św. Paweł, w *Liście do Rzymian* zachęca: *Nikommu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełni Prawo* (Rz 13, 8). Św. Jan formułuje to jeszcze mocniej: *Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością* (1J 4, 8). Miłość chrześcijańska jest najgłębszą w rzeczywistości, ponieważ tkwi w samym centrum istoty Boga.

Wreszcie miłość jest owocem Ducha Świętego, o czym świadczą dwa teksty św. Pawła: *Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany* (Rz 5, 5); *Owoce zaś Ducha jest: miłość...* (Ga 5, 22).

Jej wagę wskazuje fakt, że wśród tychże owoców Ducha, miłość wymieniana jest na pierwszym miejscu.

Podsumowując, należy zachęcić do modlitwy o dar miłości, by z Bożą pomocą przekazywać bliźnim miłość, którą Bóg nas umiłował. Byśmy na co dzień stawali się coraz lepszymi i coraz bardziej kochali Boga. A Maryja Niepokalana wypraszała nam łaski u swojego Syna, abyśmy stawali się coraz odważniejszymi apostołami.

Opiekun AM w diecezji opolskiej – ks. Adam Staszak CM



„WSZYSTKO MOGĘ W TYM, KTÓRY MNIE UMACNIA”

Któż z nas nie widział, choćby jeden raz w życiu jak matka prowadzi swoje dziecko za rączkę do kościoła przed tabernakulum?

A gdy jest już z dzieckiem przy ołtarzu, wówczas mówi do niego: uklęknij, złóż rączki do modlitwy, bo tam jest Pan Jezus.

Przyprawdza dziecko, aby Jezus je błogosławił, jak to zawsze czynił za ziemskiego życia. Ale Matka, coraz częściej przyprawdza dziecko, żeby je Jezus przyjął pod swą obronę, żeby je bronił przed wszelkim złem i niebezpieczeństwem – teraz i w przyszłości. Matka przyprawdza swoje dziecko do Jezusa w Eucharystii.

A MARYJA? Nasza Najlepsza Matka?

Czyż nie czyni tak samo? I to jeszcze bardziej przez swoją nieskończoną miłość macierzyńską, jaką obdarza swojego

Boskiego Syna, Jezusa Chrystusa i jaką otacza każdego z nas, którzy jesteśmy jej duchowymi dziećmi.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptor Mater* napisał słowa znamienne: *Maryja prowadzi wiernych do Eucharystii*.

Macierzyństwo Maryi jest szczególnie widoczne i przeżywane dla nas w Mszy Świętej, w której uobecnia się Jezus, Jego prawdziwe Ciało narodzone z Maryi. Pobożność wiernych zawsze dostrzega głęboką więź pomiędzy nabożeństwem do Matki Bożej a Eucharystią.

Jest to godne podkreślenia tak w liturgii zachodniej jak i wschodniej, w rodzinach zakonnych, w duszpasterstwie sanktuariów maryjnych. Maryja prowadzi nas do Eucharystii. A czyni to po pierwsze prowadząc nas do głębokiego i owocnego przeżywania Mszy św., po drugie prowadząc nas do jak najściślejszego zjednoczenia z Jezusem w Komunii św. i po trzecie: prowadząc nas na pełne spotkanie z Jezusem ukrytym w tabernakulum.

MSZA ŚWIĘTA. Czy nasza miłość do Maryi łączy się z naszą miłością do Jezusa w Eucharystii? Świadczy sposób przeżywania Mszy Świętej.

W dokumencie: *Eucharystia – sakrament nowego życia*, czytamy, że wierni w swojej pobożności przywykli, aby w pomieszczeniu, gdzie sprawuje się Eucharystię obok miejsca przechowywania Eucharystii umieszczać obraz Matki Bożej czy figurę. Obraz czy figura Maryi, są znakiem zjednoczenia NMP z Chrystusem oraz Jej obecności we wspólnocie celebrującej Mszę św.

Szczególnym postannictwem Maryi jest prowadzenie wiernych na Mszę św. Doświadczają tego wszyscy, a szczególnie pielgrzymujący do sanktuariów maryjnych. Jak tłumaczy to Jan Paweł II, że Maryja w czasie swego ziemskiego

życia żyła w głębokiej i trwałej jedności z Jezusem Wcielonym Słowem. Dlatego pomaga, teraz każdemu chrześcijaninowi przeżywać Mszę Świętą jako spotkanie z żywą obecnością swojego Boskiego Syna. Nasze owocne przeżywanie Mszy Świętej w dużej mierze zależy od naszej pobożności Maryjnej. I odwrotnie. Im będzie głębsze nasze uczestnictwo we Mszy Świętej będzie to świadczyć o większym kulcie Matki Bożej. Starajmy się coraz bardziej budować naszą pobożność eucharystyczną na fundamencie dojrzałej i autentycznej pobożności Maryjnej.

Pomiędzy naszą miłością do Jezusa Eucharystycznego a naszą miłością do Maryi nie tylko nie ma żadnej sprzeczności, ale miłość Maryi pogłębia naszą miłość do Jezusa. Tego uczy nas Kościół patrząc na dwa tysiące lat chrześcijaństwa. Maryja zawsze prowadzi nas do Eucharystii. O ścisłej łączności pomiędzy kultem Maryjnym świadczy Jan Paweł II, a więc Kościół poprzez ustanowienie nowej części Różańca Świętego – części światła, a zwłaszcza tajemnicy ustanowienia Eucharystii.

Za każdym razem, gdy przyjmujemy komunię świętą – przyjmujemy do naszego serca prawdziwe światło – JEZUSA.

Przyjmując Jezusa w komunii św. wprowadzamy do serca i do naszego umysłu, do naszego życia Boże Światło.

Z głębokim smutkiem obserwujemy, że wielu wierzących nie szuka światła dla swojego życia u Jezusa, czyli nie przystępuje do komunii św. nieraz przez długi czas.

Na skutek tego oddalenia się od komunii świętej wielu popada w duchowe ciemności, w duchowy zamęt, zaczyna budować życie osobiste, rodzinne, zawodowe, społeczne, jakby po ciemku, bez Bożego Światła, które płynie od Jezusa Eucharystycznego. Trzeba szukać tego światła z Maryją.

Trzeba wypraszać łaskę przezwyciężenia ciemności w swoim życiu za wstawiennictwem Maryi.

Maryja, Ta, która była i jest w tak szczególny sposób zjednoczona w komunii miłości z Chrystusem, teraz prowadzi i chce nadal prowadzić nas wszystkich do Eucharystii, do komunii św., abyśmy mogli wprowadzić do swojego serca i swojego życia Jezusa, który jest Światłością Świata.

ADORACJA. Maryja prowadząc nas do Mszy Świętej i do komunii świętej prowadzi nas także do modlitwy adoracji Jezusa w tabernakulum. Chodzi o naszą prywatną adorację, ale także o adorację wspólnotową.

Aby cześć dla Najświętszego Sakramentu była coraz większa, trzeba wpatrywać się w przykład Maryi, która adorowała swojego Syna przez całe swoje życie szczególnie, gdy nosiła Go ukrytego w świątyni swego ciała.

To do Maryi Kościół odnosi biblijne słowa o spotkaniu się Boga z człowiekiem w „namiocie spotkania”. Tym namiotem spotkania była kiedyś sama Maryja.

Dzisiaj takim namiotem spotkania jest każda świątynia, a w niej tabernakulum.

Gdy przychodzimy na nawiedzenie Najświętszego Sakramentu umieszczonego w tabernakulum duchowo wpatrujemy się także w Maryję, jako wzór naszej miłości do Jezusa. Tak ukształtowana maryjnie miłość, ani niczego nie ujmuje, ani nie pomniejsza naszej czci i adoracji wobec Jezusa w tabernakulum. Będzie służyć do prawidłowego wzrostu naszej eucharystycznej pobożności.

Niech więc na drogach naszej codzienności towarzyszy nam Najświętsza Maryja Panna, która prowadząc nas do Jezusa, prowadzi do samego źródła zbawienia.

Rozważanie – ks. Jarosław Biedroń CM





OSOBY WSPIERAJĄCE APOSTOLAT MARYJNY

Kierownictwo Apostolatu Maryjnego wyraża wielką wdzięczność osobom deklarującym duchową pomoc. Uczestnictwo we Mszy św., przyjmowanie komunii św., codzienna modlitwa, zwłaszcza różańcowa, pełnienie czynów apostołskich, aktów wyrzeczeń i umartwień, ofiarowanie codziennych zajęć i pracy zawodowej oraz ewentualnych niedogodności życiowych w intencji skutecznej i owocnej działalności Apostolatu Maryjnego przyczynia się niewątpliwie do wzrostu Bożego Królestwa na ziemi. W pierwszych latach naszej działalności apostołskiej zwróciliśmy się do wybranych trzydziestu trzech osób o ciągłe wspieranie Maryjnego dzieła. Dziękujemy tym szlachetnym bezinteresownym osobom za ich poświęcenie i gorliwość w pełnieniu tak zaszczytnych, a równocześnie niezwykle ważnych zadań. Wyrażając naszą wdzięczność prosimy ich o dalsze wspieranie Apostolatu Maryjnego. Chcemy zaprosić jeszcze jak najliczniejszą grupę osób wspierających, które nie muszą przynależeć formalnie do Apostolatu Maryjnego, lecz tylko wspomagają ruch Maryjny swoimi modlitwami i czynami zastępującymi. Tym wszystkim członkom wspierającym przekazujemy wykaz proponowanych intencji na każdy dzień miesiąca oraz dołączamy tekst modlitwy ofiarującej w intencjach Maryjnego dzieła Apostolatu.

W mowie pożegnalnej zwrócił się Pan Jezus do swoich Apostołów tymi słowami: *Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa Moje w was, poproście o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni* (J 15, 7)! Przy innych okazjach mówił Pan Jezus: *Proście, a będzie wam dane, każdy kto prosi, otrzymuje* (Mt 7, 8). *Wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy* (Mk 9, 23). Te i inne Boże słowa pobudzają do podjęcia wytrwałej modlitwy w intencjach uwzględniających Apostolat Maryjny. Warto też przytoczyć zdanie św. Augustyna: *Dając innym, czynimy przede wszystkim dobrodziejstwo samym sobie*.

Niech Niepokalana Cudownego Medalika wyprasza wielkie łaski szlachetnym osobom, troszczącym się o Jej dzieło!

Modlitwa osób wspierających Apostolat Maryjny

Matko Boża, Niepokalana Cudownego Medalika, zwracam się do Ciebie w gorącej modlitwie w intencjach Twojego Apostolatu. Proszę Cię, byś wyjednała u swojego Syna, Jezusa Chrystusa, wielkie łaski dla Kierownictwa Apostolatu, dla wszystkich jego członków. Spraw swoim wstawiennictwem u Boga, by działalność Twoich apostołów przyniosła obfite owoce w postaci licznych czynów apostoelskich, wykonywanych względem osób zaniedbanych, obojętnych i zagrożonych pod względem religijnym, a szczególnie nie kontaktujących się z Bogiem.

Niepokalana Cudownego Medalika, proszę Cię, by Twój Apostolat przyczynił się jak najskuteczniej do szerzenia bratniej miłości między ludźmi, zwłaszcza przez uwrażliwienie na potrzeby innych, przewycięzanie niechęci, niezgody oraz długotrwałych sąsiedzkich względnie rodzinnych niesnasek i nieporozumień.

Proszę też o wielkie łaski dla apostołów nawołujących do zakładania nowych apostoelskich wspólnot w naszym kraju i poza jego granicami. Oby jak najwięcej osób włączyło się w Twój Apostolat. Oby w jak największym stopniu był wykorzystany Twój dar – Cudowny Medalik! Niech obfite Boże łaski udzielają się wszystkim uczestnikom dorocznych rekolekcji, dni wspólnoty oraz comiesięcznych formacyjnych spotkań.

*Św. Katarzyno Labouré, św. Wincenty a Paulo,
św. Maksymilianie Maria Kolbe, przyczynicie się za nami!*

*O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami,
którzy się do Ciebie uciekamy!*

Intencje na poszczególne dni miesiąca:

1. Za Ojca św., Kościół św., za prace misyjne Kościoła.
2. O rozwój dzieła Apostolatu Maryjnego w naszej Ojczyźnie, wśród Polonii zagranicznej i w innych krajach.
3. O zaangażowanie ludzi świeckich w czynne apostołstwo.
4. Za wszystkich członków Apostolatu Maryjnego.
5. Za zmarłych z Apostolatu Maryjnego.
6. W intencjach Dyrektora Krajowego i jego Rady.
7. W intencjach Dyrektorów Diecezjalnych i ich Rad.
8. Za przewodniczących parafialnych i ich współpracowników.
9. O błogosławieństwo Boże dla Prelegentów zakładających nowe wspólnoty Apostolatu Maryjnego.
10. O obfite owoce rekolekcji, dni skupienia, dni wspólnoty.
11. O łaski potrzebne dla postępu duchowego apostołów maryjnych.
12. O prawdziwą braterską miłość, zwłaszcza w stosunku do najbliższych.
13. O skuteczne apostołowanie prasą i słowem drukowanym.
14. O owocne posługiwanie się żywym słowem, zachętą, napomnieniem
15. O cierpliwe znoszenie wad i ułomności bliźnich.
16. O wnoszenie pogody, optymizmu, radosnego nastroju w najbliższe otoczenie.
17. Za osoby chore, doświadczone długotrwałym cierpieniem.
18. Za dzieci i młodzież z rozbitych rodzin.
19. O odwagę w szerzeniu dobra, w zwalczaniu zła.
20. Za ludzi zaniedbanych, obojętnych i zagrożonych pod względem religijnym, zwłaszcza znajdujących się u kresu życia.
21. O ducha modlitwy u apostołów maryjnych.
22. O żywy kontakt apostołów maryjnych z Niepokalaną.

23. O upowszechnienie praktyki poświęcania wszystkiego Niepokalanej.
24. O coraz lepsze poznanie Niepokalanej.
25. O ducha pokory dla apostołów maryjnych.
26. O coraz pełniejsze korzystanie z 10 Rad dla Apostolat Maryjnego.
27. Za rodzinę, krewnych, przyjaciół, znajomych i współpracowników.
28. Za Kościół w Polsce, by mógł bez przeszkód spełniać misję ewangelizacyjną.
29. Za Ojczyznę, jej wolność i pomyślność.
30. Za ludzi konających o szczęśliwe przejście do wieczności.
31. W intencji podziękowania za wszelkie łaski.

OŚWIADCZENIE

(Wypełnij i prześlij na adres Redakcji)

Pragnę włączyć się w grono osób wspierających Apostolat Maryjny. Chcę okazywać Apostolatowi Maryjnemu duchową pomoc uczestnictwem we Mszy Świętej, przyjmowaniem komunii św., codzienną modlitwą, zwłaszcza różańcową, pełnieniem czynów apostoelskich, aktów wyrzeczeń i umartwień oraz ofiarowaniem codziennych zajęć, pracy zawodowej i życiowych niedogodności.

imię, nazwisko

adres do kontaktu

SPRAWOZDANIA



SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA RRK „Chrześcijanin wobec współczesnych wyzwań ekologii i konsumpcji”

Dnia 22 maja 2010 roku w Domu Pielgrzyma „Amicus” w Warszawie odbyła się konferencja pt. „Chrześcijanin wobec współczesnych wyzwań ekologii i konsumpcji”. Konferencja rozpoczęła się Mszą św. w kościele św. Stanisława Kostki i była poświęcona nowym wyzwaniom, przed jakimi stoją chrześcijanie w dziedzinie ekologii oraz konsumpcji. Uczestnicy konferencji zastanawiali się, jak rozwijać postawy proekologiczne oraz chrześcijańskie podejścia do konsumpcji. Powitanie i wprowadzenie w tematykę konferencji dokonał ojciec Adam Schulz SJ – Przewodniczący Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich. Jak rozwijać postawy proekologiczne oraz chrześcijańskie podejście do konsumpcji? Jak na nowe wyzwania powinni odpowiedzieć chrześcijanie? Czy obecne katastrofy ekologiczne powinniśmy odczytać jako „znaki czasu”? To tylko niektóre z pytań, na jakie próbowano szukać odpowiedzi w czasie konferencji.

W sesji przedpołudniowej miały miejsce trzy wystąpienia. W pierwszym ks. Krzysztof Kietliński z UKSW zauważył, że świat konsumpcyjny zakłada na nas liczne pułapki, bo: *Konsumpcja to nie tylko nabywanie rzeczy, ale ich zawłaszczenie i zużycie, tak że inni zostają ich pozbawieni. Mentalność konsumpcyjna wywiera wpływ na sposób życia i styl zacho-*

wań osób i społeczności. Człowiek wyznając kult posiadania oddala się od wartości kulturowych a nawet moralnych czy religijnych i ostatecznie opowiada się za materializmem.

Ojciec Zbigniew Świerczek OFMConv w swoim wystąpieniu zastanawiał się, czy papież Benedykt XVI powinien być określany jako „zielony papież”, jak tego chcą niektórzy dziennikarze. *Zasłużył sobie na to miano przez liczne wypowiedzi w obronie człowieka zagrożonego zniszczeniem jego środowiska życia. Zasłużył także przez konkretne rozwiązania proekologiczne zastosowane w podległym mu państwie Watykańskim – mówił o. Zbigniew. Trzeba jednak od razu zastrzec, że papież jest „zielony” inaczej niż partie zielonych, inaczej niż ruchy i organizacje głoszące ekologię razem z aborcją, eutanazją i biocentryzmem. Papież Benedykt XVI głosi chrześcijańską ekologię opartą na Piśmie Świętym, mającą korzenie opartą na wierze w Boga Stwórcę, Pana i Właściciela Świata, Hojnego Dawcę Życia.*

Różne tematy ekologiczne z perspektywy chrześcijańskiej omówił o. Stanisław Jaromi OFMConv *Spotykamy się w Międzynarodowym Roku Różnorodności Biologicznej i dokładnie w ONZ-owskim Międzynarodowym Dniu Bioróżnorodności. Nie możemy też nie myśleć o wielkiej katastrofie ekologicznej w Zatoce Meksykańskiej czy tragedii powodzi w Polsce. To wszystko każe nam z większą troską dbać o nasz świat i uznać jego bioróżnorodność za dar Stwórcy i wartość samą w sobie. Fiasko negocjacji klimatycznych i inwazja GMO w rolnictwie świadczą jednak o zwycięstwie działań wyłącznie dla zysku i o egoizmie najbogatszych. Głos chrześcijan musi zatem wołać o większą odpowiedzialność za kształt naszej cywilizacji i potrzeby najuboższych.*

W sesji popołudniowej zaprezentowano przykłady chrześcijańskiej edukacji ekologicznej w Polsce. Asystent Katolic-

kiego Stowarzyszenia Młodzieży ks. Andrzej Lubowicki obszernie przedstawił działania na rzecz chrześcijańskiej edukacji ekologicznej KSM prowadzonej w ramach projektu „Młodzi tej Ziemi”. Terenowe warsztaty edukacji ekologicznej, warsztaty dla chrześcijańskich edukatorów ekologicznych, konkursy, portal społecznościowy oraz Święto Młodych tej Ziemi – to działania, z których już skorzystało ponad 3 tys. młodych Polaków.

Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu zaprezentował swoje projekty ogrodów św. Franciszka i mapę chrześcijańskich inicjatyw ekologicznych. Celem owej mapy – omówionej przez o. Stanisława – jest zebranie informacji na temat inicjatyw ekologicznych podejmowanych przez parafie, klasztory, ruchy i stowarzyszenia kościelne bądź przez indywidualnych chrześcijan a następnie ich rozpropagowanie oraz przekazywanie informacji osobom poszukującym przykładów chrześcijańskiego zaangażowania w ochronę środowiska.

Z dużym zainteresowaniem zebranych spotkała się prezentacja projektu ogrodów św. Franciszka przedstawiona przez pana Kaspra Jakubowskiego. Nawiązuje ona do idei wyrażonej przez Patrona Ekologów, aby przy klasztorach pozostawiać: *Nieuprawne obrzeże, aby na nim w swoich porach zieleń ziół i piękno kwiatów głośiły Ojca wszystkich pięknych rzeczy*. Takie naturalne, półnaturalne lub komponowane ogrody mają oprócz aspektów przyrodniczo-dydaktycznych realizować cele społeczne lokalnej wspólnoty i być miejscem do odpoczynku, kontemplacji i spędzania wolnego czasu w otoczeniu przyrody.

W czasie dyskusji potwierdzono aktualność poruszanych zagadnień. Dyskutanci dziękowali Ruchowi Ekologicznemu św. Franciszka z Asyżu za zaangażowanie i rozważali sprawę

wzmocnienia chrześcijańskiego zaangażowania w ekologicznym ruchu społecznym.

W podsumowaniu dnia prowadzący konferencję o. Adam Schulz SJ zauważył, że wobec ostatnich katastrof tematyka ekologiczna staje się bardziej aktualna niż kiedykolwiek wcześniej i warto podejmować ją również we wspólnotach i grupach kościelnych.

Opracował Andrzej Siborenko



DOJRZEWANIE W WIERZE

**Członkowie Rady Krajowej Apostolatu Maryjnego
na spotkaniu w Warszawie w dniu 26 listopada 2010 r.**

Miejsce spotkania: Dom Misyjny w Warszawie przy ul. Radnej 14.

Uczestnicy: Ks. Dyrektor Krajowy AMM Tadeusz Lubelski CM, ks. Andrzej Siemiński CM, moderator krajowy AMM Ewa Zajdel, Helena Balcerek, Małgorzata Daszczyszak, Janina Janowska, Maria Miodek, Jadwiga Wilk, Tadeusz Szadkowski, Tadeusz Moniak, Barbara i Andrzej Siborenko, s. Małgorzata Czarnecka ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, Irena Mitura – prezes AIC, ks. Jacek Wachowiak, Zofia Miernik.

Cele: Pogłębienie życia wewnętrznego moderatorów, przedyskutowanie dotychczasowej działalności, zapalenie ognia gorliwości apostołskiej i jak najlepsze wykorzystanie czasu jubileuszy w Rodzinie Wincentyńskiej.

Obradom przewodniczył Ks. Dyrektor T. Lubelski. W swej wypowiedzi zaakcentował:

- Najważniejszy jest żywy pomnik AMM, czyli troska o człowieka.
- Trzeba nam naśladować wytrwałość w pracy św. Katarzyny Labouré: robić wszystko co w naszej mocy, a reszty dopełni łaska Boża.
- Jeśli oddamy się bez reszty sprawie Bożej, dzieło Apostolatu Maryjnego będzie trwało; Natomiast wszelkie zniechęcenia i zaniedbania w pracy przyczynią się do jego upadku.
- Trzeba wyszukiwać przejawów Bożej woli w tym, co robimy, a „nie deptać po piętach Bożej Opatrzności”; działać spokojnie, roztropnie; podążać za Bogiem i modlić się gorliwie.
- Dać się prowadzić Chrystusowi.
- Nie zwalczać innych grup, lecz z nimi współpracować; pozytywnie ustosunkowywać się do współpracy; szukać rozwiązań na drodze dyskusji [pamiętajmy, że nie jesteśmy pępkiem świata; jak mówi poeta: *Najwięcej chcą od świata ci, co nic nie robią*]. Potrzeba ewolucji a nie rewolucji. Tylko na prawdzie możemy coś sensownego zbudować.
- Nie bez znaczenia w pracy apostołskiej jest znajomość zasadności funkcji apostołów świeckich. Moderatorowi krajowemu podlegają moderatorzy diecezjalni, a tym przewodniczący parafialni – współpracujący z księdzem proboszczem odpowiedzialnym za parafię.
- Ważną rzeczą jest dzielenie zadań w grupie. Jeśli przewodnicząca choruje, zadania przejmuje zastępca. Przydziału zadań należy dokonywać kilka dni wcześniej przed wystąpieniem, a nie „z marszu” (np. obsada czytań mszalnych, prowadzenie różańca czy spotkania).
- Nie należy trzymać się ściśle „liter”; ona zabija, a duch ożywia.
- Spotkania miesięczne mogą być organizowane w okolicy 27. dnia miesiąca, np. w ostatnią środę lub ostatni wtorek miesiąca.

– Nowych członków przyjmuje się do Apostolatu w zasadzie podczas pielgrzymki na Jasną Górę; w parafiach można tego aktu dokonać w odniesieniu do osób chorych, które wspomagają AMM modlitwą oraz cierpieniem i nie mogą uczestniczyć w dorocznej pielgrzymce.

W dalszej części spotkania po dyskusji ustalono hasło i termin przyszłorocznej ogólnopolskiej pielgrzymki na Jasną Górę: „BĄDŹCIE MIŁOSIERNI” – 22-23 lipca 2011 r.; początek o godz. 15.00 w auli Jana Pawła II w piątek 22 lipca; o 17.00 – Msza św.; o 19.30 Droga Krzyżowa; o 21.00 Apel Jasnogórski i nocne czuwanie z udziałem młodzieży maryjnej (modlitwa w intencji powołań młodych do AMM); o 24.00 – Msza św. Droga Krzyżowa prowadzona przez młodzież.

W sobotę – spotkanie na Szczycie o godz. 10.00. Konferencję wygłosi ks. W. Rakocy CM. Po homilii, przyjęcie nowych członków. Zakończenie pielgrzymki – po recytowanej *Koronce do Bożego Miłosierdzia*. Za przygotowanie pielgrzymki odpowiedzialna jest moderatorka diecezji gliwickiej Wiesława Bromer.

Ks. Dyrektor przedstawił uczestnikom obrad nowo mianowanego opiekuna duchowego Archidiecezji Warszawskiej ks. Jacka Wachowiaka CM.

Ustalono, że spotkanie formacyjne moderatorów w roku przyszłym odbędzie się w dniach 18-21 sierpnia 2011 roku w Zakopanem-Olczy. **Temat rozważań:** cnota łagodności.

Dyskutowano ponadto nad podziałem kraju na okręgi północ-południe, w celu usprawnienia pracy apostołskiej i ożywienia jej na Zachodzie i Pomorzu. Decyzja w tych sprawach zostanie podjęta w późniejszym terminie.

Mówiono ponadto o nadziejach związanych ze współpracą Apostolatu Maryjnego z całą Rodziną Wincentyńską, zwłaszcza we wspólnym dziele ewangelizacji w seminariach duchownych.

O zmianach w zapisach Statutów Stowarzyszenia Cudownego Medalika poinformował ks. Andrzej Siemiński CM. Zaakcentowano w nich głównie naturę Stowarzyszenia: kościelne, maryjne, wincentyńskie, służbę i ewangelizację, członków – „członkowie w ogólności”, którzy wspierają kult Niepokalanej duchowo i materialnie przez modlitwę i medytację.

W dalszej części spotkania powołano Komisję statutową, w składzie: ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski CM, ks. Andrzej Siemiński CM, ks. Józef Krzywda CM, ks. wizytator Arkadiusz Zakręta CM, Ewa Zajdel, Jadwiga Wilk, Ireneusz Józwiak, Andrzej Siborenko. Komisja wypracuje stanowisko w sprawie zmian statutowych.

Ks. Dyrektor zaapelował do zebranych, aby postarali się znaleźć osoby chętne do korespondowania z ludźmi samotnymi, którzy piszą do redakcji pisma z prośbą o nawiązanie kontaktu. Ks. Dyrektor prosił o zamawianie Mszy św. przynajmniej raz w roku w intencji zmarłych apostołów (apostołów); o odwiedzanie chorych, rozpowszechnianie w parafiach, przynajmniej raz w miesiącu – po Mszach św. w niedzielę – Cudownego Medalika i folderów AMM; zachęcił ponadto do organizowania niedziel maryjnych – dla ubogacenia duchowego, a zarazem zdobycia środków na cele AMM.

Sprawa wydawnictw: Ks. Dyrektor podkreślił, że mamy do dyspozycji wiele wydawnictw informacyjnych i formacyjnych i należy z nich systematycznie korzystać; czytać, a nie przegądać! Dotyczy to zwłaszcza „Biuletynu AMM” i podręcznika.

Moderator krajowa prosi o nadsyłanie materiałów do „Biuletynu” drogą e-mailową lub na płytce CD z wyprzedzeniem kilkutygodniowym; mile widziane są zdjęcia.

Opracowywany jest przewodnik po Sanktuarium w Zakopanem-Olczy. Istnieje potrzeba wydrukowania folderów AMM w jęz. szwedzkim w celu wspierania misji.

Ukazała się nowa książka ks. W. Rakocego pt. „Św. Katarzyna Labouré i Cudowny Medalik”. Planuje się opracowanie rozważań maryjnych na maj i październik oraz współczesne tłumaczenie „Traktatu o prawdziwym nabożeństwie do NMP” – L.M. de Monfort (pod warunkiem, że zgłosi się tłumacz znający j. francuski oraz teologię).

Inne oferty: identyfikatory dla grup, logo AMM, medale z kokardkami lub ozdobnym sznurkiem, medaliki „zatapiane” („tezka”), sztandar z drzewcem – 1300 zł, medaliki patynowane, breloczki, temat przyszłości: legitymacja ap. maryjnego.

Kolportaż wydawnictw: Ze względu na chorobę dotychczasowej kolporterki dystrybutorem archiwalnych zbiorów będzie AMM w Warszawie, nowości rozprowadzać będzie Kraków, a w Zakopanem-Olczy będą do nabycia medaliki. Ewidencją wysyłek zajmie się ap. Helena Balcerek.

Internet: Za prowadzenie ogólnopolskiej strony internetowej AMM odpowiada ap. Małgorzata Daszczyszak; mile widziana współpraca innych ap. maryjnych w dziele aktualizacji treści, nadsyłania zdjęć. Stronę odwiedza dziennie 230 osób; od roku 2008 – 70189.

Moderator krajowa Ewa Zajdel zaproponowała nagrodzenie wyróżniających się moderatorów diecezjalnych: Halinę Pilewską – za opracowanie modlitewnika i zakładanie licznych grup; Urszulę Raszkę – za wieloletnią sumienną pracę; Ireneusza Józwiaka z żoną Elżbietą – za utworzenie Katolickiego Liceum im. Pośredniczki Łask oraz otwarcie katolickiego przedszkola, a także za wieloletnią pracę dla Apostolat Maryjnego.

Miłym akcentem na zakończenie obrad było obdarowanie zebranych medalami upamiętniającymi 350. rocznicę śmierci św. Wincentego a Paulo. Wręczył je ks. Dyrektor wraz z listem dziękczynnym podpisanym przez kustosza Sanktuarium Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik w Zakopanem-Olczy. Wszystko z Niepokalaną!

sekr. RK Z. Miernik



UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA W DOMU NIEPOKALANEJ W WARSZAWIE W 180. ROCZNICĘ OBJAWIEŃ NIEPOKALANEJ NA RUE DU BAC W PARYŻU

Uroczystość rocznicowa zgromadziła w Kaplicy Niepokalanej Cudownego Medalika przedstawiciele całej Rodziny Wincentyńskiej: Stowarzyszenia AIC – Polska, Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo, Sióstr Miłosierdzia, Apostolatu Maryjnego z Warszawy, Siedlec, Sandomierza, Łomży, Płocka, moderatorów diecezjalnych, członków Rady Krajowej AMM, mieszkańców Domu Misyjnego z ul. Radnej oraz kilkunastu księży i Młodzież Maryjną z Archidiecezji Warszawskiej. Na wstępie głos zabrał ks. Tadeusz Lubelski CM. Wspomniat tegoroczne rocznice i ich znaczenie dla Rodziny Wincentyńskiej. Z kolei ks. Józef Jachimczak powitał przybyłe grupy i podał intencje Mszy św. Ks. Dyrektor modlił się o duchowy i li- czebny rozwój Apostolatu Maryjnego. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. Kazimierz Małżeński – dyrektor Sióstr Miłosierdzia. Postugę liturgiczną pełnili: ap. Małgorzata Daszczyzak (czytanie), Andrzej Bator (śpiew i modlitwa rocznicowa), Andrzej Siborenko (postuga przy ołtarzu).

W homilii ks. K. Matżeński powiedział m.in. „W atmosferze modlitwy pochylamy się nad wydarzeniem sprzed 180 lat, aby na nowo odczytać przesłanie, które Boża Opatrzność stawia na naszej drodze. Objawienia miały miejsce we Francji w czasie, gdy wymazano Boga z życia. W późniejszych wiekach zjawisko to wystąpiło i w innych krajach. Dziś również żyjemy w takich czasach. Obserwujemy ucieczkę od Boga, utratę wartości. Bóg wysyła na poszukiwanie człowieka Matkę – dla wszystkich ludzi wierzących, wątpiących, ateistów. Jest to wielka inwazja Bożego Miłosierdzia i szukanie człowieka poprzez Matkę w wirze wydarzeń, nowych ideologii w świecie, w którym zagubiono Źródło. Szczególna jest wymowa objawień na ul. du Bac: to ponad dwugodzinna rozmowa Maryi z Katarzyną. Dziś odczytujemy je jako znak Bożej miłości. Bóg chce pokazać, że ma czas dla człowieka, że nie zraził się człowieczą historią, ale czeka na niego.

Jesteśmy spadkobiercami tego czasu, w którym człowiek nie miał czasu dla Boga i ważnych wartości. Minęło 180 lat, a człowiek pozostał z problemami, które wówczas się rodziły. Św. Katarzyna Labouré przesyła nam to bardzo ważne przesłanie dla budowania w sobie przestrzeni czasu będącego szkołą mądrości. Jeżeli znajdziemy czas dla siebie, pojawi się czas dla Boga, dla spraw ważnych, które mówią o fundamencie i jakości życia. Święta przekazuje nam przesłanie po to, aby człowiek zmądrzał i powiedział, że ma czas dla siebie, dla tych, których kocha, dla Boga, który przychodzi.

Spotkanie z 1830 roku było wyjątkowe, bliskie, intymne i serdeczne. Katarzyna słuchała Maryi z pokorą, na klęczkach i zawierzyła Jej swoje życie. Jeżeli chcemy żyć jak ona, musimy tworzyć i budować kontakt z Bogiem i Jego Matką. **Nie głośnością akcji mierzy się siła, ale jednością relacji we wspólnocie, z Matką. To jest źródło siły, świadectwo i mą-**

drość, które żądają znaków. Maryja zaprasza do budowania takich relacji, aby dostrzec cel. One mówią o tym, czy nasza działalność będzie skuteczna.

Wydarzenia sprzed 180 lat wpisują się w nasze życie. Uczą skupiać naszą uwagę na tym, co jest fundamentalne. Trzeba to widzieć i czytać oczyma duszy, by zrozumieć prawdy, które kształtują człowieka, które były i są aktualne. Nasze świętowanie jest karmione współczesnością. Istnieje potrzeba rozeznania czasów, w których żyjemy, aby móc pielgrzymować z pasją, miłością i zaangażowaniem budować świat takich relacji z Bogiem, byśmy mogli powiedzieć, **że tylko On jest Panem i Bogiem.**

Ks. K. Małżeński zaprosił zebranych do odważnej lektury Pisma Świętego i książek o świętych, aby poznać swoje powołanie i ewangelizować świat. Wyraził życzenie, że wspólna modlitwa podczas Eucharystii otworzy nasze serca na bogactwo przesań objawień Matki Bożej i stanie się ewangelicznym ziarnem, przynoszącym plony.

Na koniec złożył życzenia Apostołatowi Maryjnemu, abyśmy z odwagą, optymizmem i nadzieją – ubogaceni przesań Cudownego Medalika – czytali wartości, które są życiem i piękną nadzieją, a Niepokalana towarzyszyła nam w odczytywaniu tego przesańia.

Uwieńczeniem Jubileuszu objawień i odpustu były słowa podziękowania dla wszystkich uczestników uroczystości i gospodarzy miejsca, jakie skierował ks. Dyrektor T. Lubelski. Wyraził nadzieję, że świeccy obejmą kapłanów – opiekunów diecezjalnych modlitwą dziękczynną, a ci wejdą z postugą do seminariów duchownych. Zachęcił nas do patrzenia w niebo, bo wtedy wyrastają skrzydła do lotu; do uskrzydlenia na drogach działania, szerzenia kultu Matki Bożej i realizowania charyzmatu wincentyńskiego; do tworzenia małych wspólnot

parafialnych, by obudzić „uśpionego olbrzyma”. Stwierdził, że wspólnoty połączonych rąk opartych o prawicę Boga i Maryi, mocne mocą Boga, są nie do rozerwania, bo w jedności siła.

Następnie zaprosił uczestników do przyjazdu z grupami do Kaplicy Niepokalanej w pierwsze soboty miesiąca. Poświęcił ryngrafy Niepokalanej i ofiarował je ks. Kazimierzowi Małżeńskiemu, ks. Józefowi Jachimczakowi oraz s. Elżbiecie Kowalewskiej – za szerzenie kultu Matki Najświętszej i współpracę z Apostolatem Maryjnym. Na zakończenie powiedział:

***Choć mi to życie idzie jak po grudzie
– jak mi Bóg miły – dobrzy są ludzie.
WSZYSTKO Z NIEPOKALANĄ!***

relacja: Z. Miernik, sekr. RK



POEZJA

Modlitwa Pana Cogito – Podróżnika

Zbigniew Herbert

Pozwól o Panie...

żebym rozumiał innych ludzi, inne języki,
inne cierpienia, a nade wszystko
żebym był pokorny, to znaczy ten,
który pragnie źródła i dziękuję Ci Panie,
że stworzyłeś świat piękny i różny,
a jeśli jest to Twoje uwodzenie,
jestem uwiedziony na zawsze i bez wybaczenia.



(z „Niedzieli” z 1-2 stycznia 2011, s. 11)



Z ŻYCIA WSPÓLNOT AM

OSOBY UROCZYŚCIE PRZYJĘTE W 2010 ROKU (uzupełnienie)

Jurkiewicz Irena	Gdańsk	Combik Urszula	Wejherowo
Kubiak Elżbieta	Gdańsk	Duda Anna	Wejherowo
Marchilewicz Jolanta		Gersz Stefania	Wejherowo
	Pruszcz Gdański	Górna Natalia	Wejherowo
Radoszewska Joanna		Haase Renata	Wejherowo
	Gdańsk	Rebicka Janina	Wejherowo
Stankiewicz Danuta	Gdańsk	Rhode Regina	Wejherowo
Bojarska Maria	Sopot	Tomczak Maria	Wejherowo
Dąbkowska Katarzyna	Sopot	Bużek Maria	
Jegliński Ryszard	Sopot		Zakopane-Cyrhla
Karczewska Daniela	Sopot	Gąsienica Kotelnicka Maria	
Milczarczyk Kazimierz	Sopot		Zakopane-Cyrhla
Mirkowska Maria	Sopot	Migiel Zofia	
Nowak Janina	Sopot		Zakopane-Cyrhla
Sandomierska Anna	Sopot	Topór Janina	
Skonieczna Maria	Sopot		Zakopane-Cyrhla
Woźniak Ireneusz	Sopot	Walkosz-Jambor Franciszek	
Zielińska Mariola	Sopot		Zakopane-Cyrhla
Zagrodzka Maria	Warszawa	Wesołowska Małgorzata	
Pękacka Teresa	Raszyn		Zakopane-Cyrhla
Kulpan Maria	Iłowa		

JUBILEUSZE



DIECEZJA OPOLSKA

25-lecie Apostolatu Maryjnego w Grodkowie 23 października 2010 r.

Jubileusz 25-lecia odbył się w parafii św. Michała w Grodkowie. Od 25 lat gorliwie, z wielką pokorą i poświęceniem oraz niespotykanym zaangażowaniem prowadzi Apostolat Maryjny moderator diecezjalna Helena Balcerek. Dzień spotkania jubileuszowego, pod hasłem „Maryja drogą do Jezusa” połączony był z Niedzielą Maryjną w Grodkowie. W uroczystości uczestniczyły liczne grupy AM z Nysy (3 grupy), z Otmuchowa (3 grupy), z Kluczborka (2 grupy) oraz ze Żłotołowic, Wójcic i Grodkowa. Istniejące grupy parafialne AM są owocem aktywnego działania w okresie 25 lat moderator diecezjalnej Heleny Balcerek. Helenka, bo tak ją nazywamy, jeździła, zakładała grupy, pomagała i doradzała we wszystkich sprawach. Robi to do dziś z wielką charyzmą. Na uroczystość zaproszono wielu księży, byłych i obecnych opiekunów Apostolatu Maryjnego. Wielką radością było przybycie Dyrektora Krajowego AM ks. Tadeusza Lubelskiego oraz księży Mariana Oleksego, Zdzisława Góry, Andrzeja Siemińskiego, Adama Staszaka i ojca Prochery. Po adoracji Najśw. Sakramentu odprawiona została Msza św. koncelebrowana w intencjach:

- Dziękczynna za 25 lat istnienia AM;
- Z okazji imienin księdza Dyrektora Tadeusza Lubelskiego;
- O liczne i dobre powołania kapłańskie, misyjne i zakonne;
- Za zmarłego ks. prof. Teofila Herrmanna i 30 zmarłych członków AM z Grodkowa;
- Za wszystkich chorych, cierpiących i opuszczonych.

W „darze ołtarza”, jako votum dziękczynne za 25 lat opieki Apostolat Maryjny ofiarował trzy ornaty ze stułami.

Po Mszy św. piękną inscenizację pt. „Objawienie Matki Bożej Cudownego Medalika św. Katarzynie Labouré” przedstawiły dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i Domu Dziecka ze Strzegowa koło Grodkowa, pod kierunkiem przewodniczącej Krucjaty Maryjnej p. Anny Buczyńskiej i ks. Waldemara Sinickiego.

Spotkanie bardzo umocniło wszystkich zebranych, było świadectwem obecności i działania Matki Bożej Cudownego Medalika wśród nas. Uczestniczyło w nim około 350 osób. Dziękujemy serdecznie apostołkom z Grodkowa za przygotowanie agapy, wszystkim zebranych za przybycie a moderator diecezjalnej Helenie Balcerek za pięknie zorganizowany jubileusz, który zintegrował nie tylko grupy Apostolatu Maryjnego, ale całe społeczeństwo Grodkowa.

Wszystko z Niepokalaną!

Apostołka Maryjna z Nysy



DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA

Apostolat Maryjny z Drezdenka na pielgrzymim szlaku

We wrześniu 2010 roku zorganizowałam pielgrzymkę do Medjugorie w Chorwacji.

W ostatniej chwili z wyjazdu zrezygnował ksiądz, który miał sprawować opiekę duchową podczas naszej pielgrzymki. Szukaliśmy zastępstwa, ale bez rezultatu. Jedna z uczestniczek pielgrzymki pocieszając mnie powiedziała: *Nie martw się, Maryja czuwa. Zobaczysz, ksiądz się znajdzie.* Po Mszy św. i bło-

gostawieństwie wyruszyliśmy w drogę, oddając się w opiekę Niepokalanej, prosząc o wstawiennictwo u Boga modlitwą różańcową i pieśniami.

Już podczas pierwszego noclegu w Czechach spotkaliśmy kapłana – redemptorystę z parafii św. Józefa w Toruniu, ks. Skórkę, który odprawił Mszę św. w jednym z pomieszczeń hotelowych. Posileni Ciałem Chrystusa odczuliśmy ogromną radość, że Opatrzność czuwa nad nami.



Apostolat Maryjny z Drezdenka w Medjugorie

Medjugorie to radosne spotkanie z Maryją Królową Pokoju, którego doświadczyliśmy po przejściu góry objawień Podbrdo z modlitwą różańcową, podczas której zawierzaliśmy Maryi naszą pielgrzymkę, dziękowaliśmy za otrzymane łaski prosiliśmy o zdrowie dla nas, naszych bliskich i modliliśmy się we wszystkich intencjach nam poleconych, a zwłaszcza za nasz Apostolat Maryjny.

I właśnie tu otrzymaliśmy świadectwo Matczynej troski, jej opieki, jej miłości. Otóż okazało się, że dwie osoby się zgubiły (Medjugorie jest miejscowością wielkości Lichenia), jak to wytłumaczyć? Podczas naszych pielgrzymek do Włoch, Francji nikt się nie zgubił, a tutaj – tak.

Maryja zna słabości pielgrzymów i pragnie współpracować w zbawieniu świata przez Jezusa więc sprawia takie cuda, jakie nam się przydarzyły wówczas, gdy poprowadziła dwie nasze siostry taką ścieżką, na której spotkały polskiego ks. Witolda Pietrasiuka pallotyna, który przebywa na misji w Bośni i Hercegowinie. Misjonarz odprowadził panie na miejsce zbiórki i zgodził się odprawić Mszę św., w której wzięło udział kilka grup pielgrzymkowych z Polski.

Podczas homilii ks. Witold przypomniał te wydarzenia z pontyfikatu Jana Pawła II, w których to zawierzyl świat Miłosierdziu Bożemu i Maryi. Chcąc uczcić te wydarzenia w Chorwacji przy autostradach prowadzących do Medjugorie na olbrzymich bilbordach będą wizerunki Jezusa Miłosiernego i Maryi Królowej Pokoju. Słyszeliśmy słowa o takiej głębi i mocy ducha, że każdy z nas był wzruszony i wstrząśnięty. Dziękując ks. Witoldowi powiedziałam, że to Maryja wybrała miejsce i czas na to spotkanie księdza z nami na chorwackiej ziemi. Żegnając się zaprosiliśmy go do Drezdenka, gdy będzie w Polsce. W drodze powrotnej dziękowaliśmy Bogu za to, że w tak szczególny sposób działa przez naszą

Matkę Maryję, to ona pochyła się nad każdym z nas i daje świadectwo na to, że wiara i modlitwa nigdy nie zawiedzie. Z ufnością dzieci Bożych dziękowaliśmy za dar pielgrzymki do Medjugorie, za obfitość łask Bożych, których tam doznaliśmy, za czas wyciszenia, kontemplacji, skupionej modlitwy i śpiewu. Ks. Witold Pietrasiuk zgodnie z obietnicą odwiedził Drezdenko, po Mszy św. obejrzelśmy film o zawierzeniu świata Maryi i Chrystusowi przez papieża Polaka, z komentarzem miłego gościa oraz modliliśmy się o szybką beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II. Potem były kwiaty, życzenia i dzielenie się wrażeniami z odbytej pielgrzymki. Obiecaliśmy ks. Witoldowi, że spotkamy się znów w Chorwacji – może za rok? *Wszystko z Niepokalaną!*

Przewodnicząca Mariola Różańska



*Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada
lecz przez to, kim jest;
nie przez to, co ma,
lecz przez to, czym dzieli się z innymi.*

Jan Paweł II

Dzień Wspólnoty Apostolatu Maryjnego w Kostrzynie n/Odrą

W sobotę 25 września w parafii Matki Kościoła w Kostrzynie n/Odrą, przeżyliśmy Dzień Wspólnoty AM, w którym uczestniczyli przedstawiciele sąsiedniej parafii Matki Bożej Rokitniańskiej oraz przedstawiciele parafii z Drzewic.

O godz. 11⁰⁰ rozpoczęło się spotkanie, które poprowadził moderator diecezjalny Tadeusz Szadkowski. O godz. 12⁰⁰ ks. prałat Wojciech Skóra odprawił Mszę św. o rozwój AM i wygłosił homilię o Objawieniu Cudownego Medalika. Po

Mszy św. w salce, odbyło się spotkanie przy herbacie i ciście upieczonym przez członków Apostolatu, a po posiłku omówiono sprawy Apostolatu Maryjnego i składano świadectwa. Spotkanie zakończono Koronką do Bożego Miłosierdzia.

Krystyna Głuszko



Apostolat Maryjny Stare Kurowo **Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła**

Dn. 23.10.2010 r. odbył się Dzień Skupienia Apostolatu Maryjnego, rozpoczęty Mszą św., którą sprawował i wygłosił homilię ks. proboszcz Roman Skarżyński opiekun duchowy Apostolatu Maryjnego. Obecny był także nasz moderator diecezjalny Tadeusz Szadkowski.

W spotkaniu modlitewnym uczestniczyły parafialne grupy AM z Drezdenka, Trzebicza i Niegostawia, a także sympatycy Apostolatu. Wszystkim dziękujemy za obecność i serdecznie pozdrawiamy. *Wszystko z Niepokalaną!*

Halina Gorczyca, przewodnicząca Apostolatu Maryjnego



ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA

Spotkanie Apostolatu Maryjnego **z Młodzieżą Maryjną (JMV) na Tamce w Warszawie**

W III niedzielę Adwentu 12.12.2010 r. Apostolat Maryjny z par. Świętego Krzyża został zaproszony na spotkanie z Młodzieżą Maryjną. Spotkanie odbyło się w ramach wzajemnego poznawania się wspólnot wincentyńskich. Młodzież Maryjna z różnych stron Polski w liczbie 70 osób plus 9 osób

z Białorusi, odprawiła rekolekcje w Domu Prowincjalnym Sióstr Miłosierdzia na Tamce w Warszawie. Na zakończenie rekolekcji delegacja naszego Apostolatu miała możliwość spotkania z Młodzieżą Maryjną. Najpierw Joanna Domagała, apostołka z par. św. Katarzyny, powiedziała piękne świadectwo o działaniu MB Cudownego Medalika w jej życiu i jej rodziny, następnie młodzież pod kierunkiem kleryków z Seminarium Księży Misjonarzy w Krakowie wykonała pieśni przy akompaniamencie gitary. Na prośbę s. Elżbiety Kowalewskiej SM, jako delegat Apostolatu Maryjnego od Świętego Krzyża przedstawiłem historię powstania Apostolatu. Mówiłem o naszych spotkaniach na Radnej i w naszej parafii, o apostołowaniu Cudownym Medalikiem zanoszonym do chorych, do szpitali, do więzień, do naszych środowisk i parafii. Młodzież pytała, czy tylko dorośli mogą należeć do Apostolatu Maryjnego. Odpowiadałem, że pragniemy się odmłodzić, jesteśmy otwarci i zapraszamy młodych. Młodzież była zainteresowana i wyrażała chęć wstąpienia w przyszłości w nasze szeregi. Śpiewaliśmy także pieśń do MB Cudownego Medalika, ułożoną przez członka naszej Wspólnoty Świętokrzyskiej – Andrzeja Batora. Spotkanie było piękne i owocne dla obu stron. Atmosfera radosna, młodzież chętna do działania i misji – jako owoc pięknych rekolekcji pod kierunkiem ks. Jerzego Górnego CM. Spotkanie zakończyło się wspólnym obiadem, który był okazją do rozmów, szczególnie z młodzieżą z Białorusi, gdzie niełatwo być świadkiem Chrystusa na co dzień. Za wszystko dzięki naszemu Panu! ***Wszystko z Niepokalaną!***

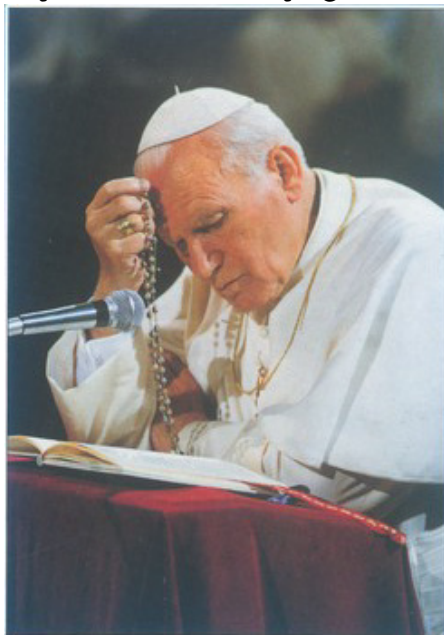
Przewodniczący AM w Bazylice Świętokrzyskiej,
Jerzy Siemiński



OFIARUJMY „TAJEMNICE ŚWIATŁA” Z WDZIĘCZNOŚCI ZA BEATYFIKACJĘ JANA PAWŁA II

Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił datę uroczystości beatyfikacyjnych Papieża-Polaka. Zaplanowana na 1 maja beatyfikacja Jana Pawła II rozpocznie się o godz. 10.00 na rzymskim Placu św. Piotra.

16 października 2002 roku Ojciec Święty Jan Paweł II opublikował list, w którym wezwał Kościół do rozważania nowej części różańca świętego. Została ona umiejscowiona między tajemnicami radosnymi i bolesnymi, Papież zaś określił je mianem „Tajemnic światła”.



Pochylmy się więc nad nowymi tajemnicami różańcowymi, ukazującymi życie publiczne Zbawiciela. Uczynmy to podczas wspólnej lub indywidualnej modlitwy różańcowej, **dziękując w ten sposób za beatyfikację Jana Pawła II.**

Wszyscy członkowie Apostolatu Maryjnego w Polsce, którzy włączą się w różańcową modlitwę (każdego dnia całą część światła lub choć jedną dziesiątkę) od 2 kwietnia (rocznica śmierci JP II) do 1 maja, zostaną wpisani na listę „Czynów Apostolskich”. Lista ta będzie przekazana podczas uroczystej Mszy św. 23 lipca w Częstochowie na Jasnej Górze.

Zgłaszajcie przewodniczącym i moderatorom swoje nazwiska na listę modlitewnego wyrażenia wdzięczności za beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II !

W tym roku 1 maja przypada święto Miłosierdzia Bożego, które ustanowił Jan Paweł II.



Z OSTATNIEJ CHWILI

Drogą elektroniczną redakcja otrzymała smutną wiadomość z Salwadoru od Julio Adolfo Castellanos, którego nasi delegaci poznali podczas pobytu w Paryżu 2009 r.

Przemoc gangów zabiła siostrzeńca Emmy Machado, Krajowego Prezesa Stowarzyszenia Cudownego Medalika w Salwadorze, w Ameryce Środkowej.

Nasza siostra Emma jest bardzo chora, więc módlmy się za nią i za jej rodzinę.



SERWIS ORRK

Biuletyn liderów i asystentów ruchów oraz stowarzyszeń katolickich

Warszawa

styczeń 2011

Numer 12

Chrześcijanie coraz bardziej prześladowani

Ostatnio dochodzą do nas coraz bardziej niepokojące informacje o prześladowaniu chrześcijan na całym świecie. Wymownym tego znakiem były ataki terrorystyczne na chrześcijan w Iraku i Egipcie. W związku z tymi wydarzeniami zamieszczamy w naszym Serwisie kilka informacji, które mogą nam pomóc w bliższym zapoznaniu się z tym problemem. Przed nami Tydzień Mo-

dlitw o Jedność Chrześcijan, w tym roku warto go ubogacić o intensywną modlitwę w intencji wytrwania w wierze dla prześladowanych chrześcijan oraz w intencji nawrócenia ich oprawców.

o. Adam Schulz SJ



Narasta prześladowanie chrześcijan

Współcześnie, w ponad 70 krajach na świecie, dochodzi do prześladowań chrześcijan. Oznacza to, że w co 3 kraju na świecie łamie się podstawowe prawo człowieka do wolności religijnej (zgodnie z art. 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka).

Okolo **70 milionów chrześcijan** zamordowano od początku pojawienia się chrześcijaństwa. Natomiast **45 milionów chrześcijan** zamordowano za wiarę w latach 1900-2000. Ta liczba stanowi **65%** wszystkich zabójstw od początku pojawienia się chrześcijaństwa.

Oznacza to, że w XX wieku: **1.246** chrześcijan ginęło średnio każdego dnia, a **455.000** chrześcijan oddawało swe życie co roku.

150.000-170.000 zamordowanych rocznie chrześcijan jest liczbą „skromną”, chociaż, co oczywiste, nie można wobec niej przejść obojętnie. Odnośnie tego faktu, jest to liczba szacowana przez współczesne organizacje chrześcijańskie oraz świeckie (takie jak Pomoc Kościołowi w Potrzebie, Voice of the Martyrs, ICC, Release International, Word Evangelical Alliance, raport ONZ Human Rights Commission, raport waszyngtońskiego Centrum Wolności Religijnej (Council of Faith&International Affairs), Ontario Consultants on Religious Tolerance (OCRT)).

Są to szacunki, niemniej jest to liczba „bezpieczna”, to znaczy, zaniżona, ponieważ w takich krajach jak Erytrea, Afganistan, Somalia, Laos, Tadżykistan, Uzbekistan czy Kolumbia, gdzie nie ma jednoznacznego spisu ludności, „zawieruszenie się” 10.000 czy 20.000 osób to błahostka. Dyktatorzy, czy ludzie partii dość często ukrywają zabójstwa pod przykrywką tajemniczych zgonów w wyniku „wyпадków”, „chorób”, „zaginięć”, zabójstw dokonywanych w celach, aresztach domowych (np. śmierć bp Johna Hana Dingxiana), obo-

zach koncentracyjnych (w Chinach działa nielegalny handel narządami wewnętrznymi więźniów, przede wszystkim chrześcijan).

W Erytrei, w ciągu tygodnia, służby bezpieczeństwa potrafią zorganizować i przeprowadzić z pełnym sukcesem łapankę, w której do więzień wojskowych trafia 10.000 chrześcijan, ich los jest nieznanym, gdyż nikt się nimi nie interesuje, w związku z czym można ich bezkarnie zabić, zagłodzić, torturować, okaleczać, gwałcić.

Dziesiątki tysięcy chrześcijan mordowanych jest rocznie w Korei Północnej, a włączając w to pogromy chrześcijan w północnej części Nigerii (gdzie w ciągu jednego tygodnia ataków muzulmanów na chrześcijan ginie kilkaset osób), Sudanie (w tym kraju, podobnie jak w Etiopii i Somalii nadal krzyżuje się ludzi, armia pustynna prezydenta Al-Bashira-Janjaweed najeżdża wioski na południu Sudanu zamieszkałe przez chrześcijan i dokonuje masakr setek ludzi każdego miesiąca). W Pakistanie (zgodnie z tzw. prawem o bluźnierstwach kara śmierci obowiązuje za obrazę osoby Mahometa, a dożywocie za znieważenie Koranu, co tłum wściekłych fanatyków wykorzystuje do pozbycia się z sąsiedztwa chrześcijan); w Indiach (w pogromach w sierpniu 2008 r. z rąk hinduistów zginęło 100 osób). W Kolumbii dokonuje się egzekucji na katolikach, kapłanach, pastorach (liczby tego kraju są również zatrważające, wojna domowa zabrała już 40.000 istnień ludzkich); w Ugandzie (ale też w Sudanie oraz Demokratycznej Republice Konga) Armia Bożego Oporu (LRA) pod rozkazami Josepha Kony'ego w ciągu 20 lat wymordowała 100.000 chrześcijan; w końcu na Filipinach (wojna domowa separatystów marksistowskich i islamskich zabiła do 40.000 chrześcijan); w Nepalu chrześcijanie masakrowani są z trzech stron: ze strony maoistów, hinduistów i buddystów, wszystko to sprawia, że liczba zabitych znowu się powiększa.

Exodus chrześcijan z Iraku (liczebność chrześcijan w Iraku w latach 80., jak podają dane z ostatniego spisu ludności z 1987 r., była zbliżona do 1,4 mln osób). Obecnie uległa ona gwałtownemu zmniejszeniu. Zgodnie z najnowszymi szacunkami waha się w okolicy 400.000 wiernych. Minimum 800.000 chrześcijan opuściło Irak

po załamaniu się poziomu bezpieczeństwa publicznego, mającym miejsce po upadku reżimu Saddama Husseina. Oprócz faktu, że jest to największa migracja naszego tysiąclecia, dokonuje się ona w cieniu brutalnych zabójstw biskupów, kapłanów i świeckich, a więc ofiar wojny religijnej prowadzonej przez muzułmanów.

Wojny religijne na Sri Lance (w kraju funkcjonują, podobnie jak w 6 stanach Indii tzw. prawa antynawróceniowe, to znaczy, że buddysta nie może zmienić wiary) między hinduistami i buddystami są okazją do załatwiania swoich prywatnych spraw przez bandytów (mnisi buddyjscy dokonują zabójstw na kapłanach i pastorach).

Mało znane są, ponieważ zręcznie utajane, tzw. honorowe zabójstwa w świecie islamu (Afganistan, Algieria, Arabia Saudyjska, Bangladesz, Indonezja, Mauretania), zabójstwa te są ukrywane, ponieważ zgodnie z prawem zabicie apostaty nie należy do czynu podlegającego karze, jest nawet swoistym bohaterstwem.

Trwa eksterminacja katolików w Wietnamie (zabójstwa na zlecenie są również codziennością katolików w Wietnamie, o czym szeroko informuje katolicki portal informacyjny AsiaNews).

Ludobójstwo chrześcijan w Birmie (zgodnie z założeniem junty chrześcijańscy Karenowie mają zniknąć całkowicie z tych terenów), polityka „wielkiego głodu” dyktatora z Zimbabwe, Roberta Mugabe (ofiara padają przede wszystkim katolicy i anglikanie).

Zabójcza działalność w Egipcie fundamentalistów powiązanych z Al-Kaidą zatrważa, ale przeraża przede wszystkim brak relacji mediów świata Zachodu, wielu dziennikarzy bowiem bagatelizuje te problemy, nie widząc jawnej eksterminacji setek tysięcy ludzi każdego roku oraz brak reakcji na te wydarzenia ze strony polityków.

Wypieranie chrześcijan z Ziemi Świętej, zabójstwa na zlecenie dokonywane przez Hamas w Strefie Gazy, czy na Zachodnim Brzegu Jordanu, betonowy mur rozbudowywany przez Izrael zamykający ich jak w klatce doprowadziły do tego, że w ciągu 60 lat liczba chrześcijan spadła do 1,5%.

Brak informacji to brak zaistnienia faktu, a przecież kraje prześladowań są całkowicie izolowane i zamykane dla zachodnich dziennikarzy. (Dane: „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”)

Sytuacja chrześcijan w świecie

200 milionów chrześcijan doznaje systematycznych i na ogół bardzo brutalnych prześladowań. Zaś różnym formom dyskryminacji poddawanych jest ponad 350 milionów naszych braci i siostr chrześcijan.

Kraje, w których dochodzi do krwawych prześladowań chrześcijan to:

Afganistan, Algieria, Arabia Saudyjska, Bangladesz, Bhutan, Birma/Mayanmar, Chiny, Egipt, Etiopia, Erytrea, Indie, Indonezja, Irak, Iran, Korea Północna, Laos, Nigeria, Pakistan, Somalia, Sri Lanka, Sudan, Turcja, Wietnam, Zimbabwe.

Kraje, gdzie dochodzi do represji i dyskryminacji chrześcijan w sferze publicznej:

Albania, Autonomia Palestyńska, Bahrain, Bośnia i Hercegowina, Czad, Demokratyczna Republika Konga, Dżibuti, Filipiny, Izrael, Jemen, Jordania, Kambodża, Katar, Kazachstan, Kolumbia, Kongo, Kosowo, Kuba, Kuwejt, Liban, Libia, Malediwy, Malezja, Maroko, Mauretania, Nepal, Oman, Rosja, Ruanda, Senegal, Serbia, Syria, Tajlandia, Tadżykistan, Uganda, Uzbekistan, Wenezuela, Wybrzeże Kości Słoniowej.

Kraje, gdzie dochodzi do zjawiska dyskryminacji chrześcijan to:

Boliwia, Francja, Hiszpania, Holandia, Kanada, Norwegia, Stany Zjednoczone, Szwecja, Wielka Brytania.

(Dane: „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”)

Raport OBWE o nietolerancji i dyskryminacji wobec chrześcijan w Europie

Chrześcijanie są dyskryminowani na Starym Kontynencie – wynika z opublikowanego dziś (12 grudnia 2010 r.) w Wiedniu raportu Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. 40-stronicowa publikacja przedstawia ponad 200 zarejestrowanych przypadków nietolerancji, dyskryminacji i przestępstw kryminalnych – powiedzia-

ła Radiu Watykańskiemu autorka raportu z wiedeńskiego obserwatorium OBWE. Gudrun Kugler zwraca uwagę, że wolność religijna naruszana jest najczęściej w jej wymiarze publicznym i w mediach.

„Istnieje tendencja do wykluczania chrześcijaństwa z życia publicznego – powiedziała autorka raportu. – Np. usuwa się z debaty publicznej głosy chrześcijan, którzy wyraźnie określają swój światopogląd. W przestrzeni publicznej tendencyjnie likwiduje się chrześcijańskie symbole religijne. Ogranicza się prawa wierzących, jeśli chodzi o społeczny wymiar wolności religijnej. W mediach, w tym w literaturze i w filmie, prezentuje się negatywne i zniekształcone stereotypy wyznawców Chrystusa. Także we współczesnej sztuce ukazywane są obrażające uczucia religijne prace artystyczne” – dodała Kugler. (RV)



MODLITWA ZA PRZEŚLADOWANYCH CHRZEŚCIJAN

Boże, poprzez tajemnicze zrządzenie Twej Miłości, pozwoliteś swemu Kościołowi uczestniczyć w cierpieniu Twego Syna, wzmocnij nasze Siostry i Braci, którzy z powodu swej wiary są prześladowani.

Obdarz ich swoją mocą i wytrwałością, aby w każdym ucisku pokładali w Tobie całą swą ufność, a w cierpieniu wiernie świadczyli o Tobie.

Podaruj im radość z uczestnictwa w ofierze Chrystusa i obdarz pewnością, że ich imiona są zapisane w Księdze Życia.

Daj im siłę do naśladowania Chrystusa, która wesprze ich w dźwiganiu Krzyża, a w utrapieniu ustrzeże ich chrześcijańską wiarę. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.





NEKROLOGI



Dnia 7 grudnia 2010 r. zmarł w 69 roku życia i 46 roku kapłaństwa ks. kan. Kazimierz Kapusta, proboszcz parafii pw. Św. Piotra i Pawła w Gadce k/Mirca, dekanat starachowicki, diec. radomska. Przez 5 lat pełnił rolę opiekuna duchowego Apostolatu Maryjnego w parafii, odprawiał Msze św. i wygłaszał słowo Boże do ap. maryjnych. Uczestniczył w jubileuszu 10-lecia grupy, służąc radą i pomocą mimo cierpienia, z jakim zmagał się od 10 lat. Był gorącym patriotą, człowiekiem czynu, więziony przez komunistów. Pozostawił widoczne dzieła swego kapłańskiego trudu – duchowe i materialne. Mszę św. pogrzebową, celebrował Ordynariusz diecezji radomskiej Jego Ekscelencja ks. bp Henryk Tomasik z ok. 60. kapłanami.

Ks. K. Kapusta spoczął na miejscowym cmentarzu obok kościoła. Apostolat Maryjny żegnał swego opiekuna modlitwą różańcową i liturgiczną wraz z innymi żałobnikami.

Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie ...

Zofia Miernik

OGŁOSZENIA

RAMOWY PLAN PRACY DLA APOSTOLATU MARYJNEGO NA ROK 2011

- **Styczeń** – spotkania opłatkowe.
- **Luty** – spotkanie organizacyjne przewodniczących, dzień chorych 11.02.

Wszyscy włączamy się w dziękczynną modlitwę różańcową za beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II odmawiając Tajemnice Światta.

- **Marzec** – okres wielkopostny, udział w rekolekcjach wielkopostnych w parafiach.

Wszyscy włączamy się w dziękczynną modlitwę różańcową za beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II odmawiając Tajemnice Światta.

- **Kwiecień** – okres wielkanocny.

Wszyscy włączamy się w dziękczynną modlitwę różańcową za beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II odmawiając Tajemnice Światta.

- **Maj** – ogólnopolski różaniec w intencji Ojczyzny.
- **Czerwiec** – ostatnie spotkanie przed wakacjami, organizacja wyjazdu na Jasną Górę.
- **Lipiec** – **Pielgrzymka na Jasną Górę** – piątek-sobota – 22-23.07
- **Sierpień** – miesiąc wakacyjny, zjazd moderatorów na Olczy w dniach 18-21.08.
- **Wrzesień** – diecezjalne spotkanie formacyjne przewodniczących – przekazanie wiadomości ze zjazdu moderatorów, 9.09 – 8. rocznica śmierci ks. Teofila Herrmanna.
- **Październik** – miesiąc ogólnopolskiej modlitwy różańcowej w intencji Ojczyzny.
- **Listopad** – przygotowanie do obchodów 181. rocznicy Objawienia Cudownego Medalika.
- **Grudzień** – okres adwentowy, Boże Narodzenie i Nowy Rok 2012.
- **Zajęcia stałe:**
 1. Spotkania formacyjne w parafiach.
 2. Realizowanie zaplanowanych spotkań dekanalnych.Ponadto każda grupa realizuje własny plan szczegółowy.



Zamówienia na książkę ks. prof. Waldemara Rakocego pt. „Św. Katarzyna Labouré i Cudowny Medalik” można składać na adres:

ksiegarnia@paulus.pl

lub telefonicznie: (34) 366 15 50, nr wew. 22

a także do moderatora krajowego. Książki wysyłane są za zaliczeniem pocztowym. Cena za pojedynczy egz. wynosi 15 zł.

JUBILEUSZE I NIEDZIELE MARYJNE 2011

W roku 2011 ks. Dyrektor planuje uczestniczenie w następujących jubileuszach i przeprowadzenie kilku rejonowych dni skupienia oraz tzw. Niedzieli Maryjnych. Do awaryjnej pomocy ks. Wizytator poleca następujących księży: A. Siemińskiego, J. Górnego, J. Dobosiewicza, St. Deszcza.

- 1.** 6 II – Zakopane, ul. Bulwary Słowackiego, Salwatorianie
- 2.** 6 III – Grudziądz, ul. Paderewskiego 6, par. NSPJ
- 3.** 13 III – Witkowo k/ Gniezna, par. św. Mikołaja
- 4.** 2 V – Lubliniec – Jubileusz 25-lecia i dzień skupienia
- 5.** 3 V – Lubliniec, par. św. Stanisława Kostki
– Niedziela Maryjna
- 6.** 8 V – Gdańsk-Oliwa – katedra, par. Trójcy Świętej
- 7.** 15 V – Warszawa, par. św. Wincentego – Niedziela Maryjna
- 8.** 21 V – Bydgoszcz – Jubileusz 20-lecia, dzień skupienia
- 9.** 22 V – Bydgoszcz, par. Zmartwychwstania
– Niedziela Maryjna
- 10.** 29 V – Warszawa-Żoliborz, par. św. St. Kostki
– Niedziela Maryjna
- 11.** 5 VI – Gniezno – katedra, par. Wniebowzięcia MB
– Niedziela Maryjna
- 12.** 11 V – Warszawa-Raszyn, par. św. Szczepana
– Jubileusz 20-lecia
- 13.** 12 VI – Warszawa, Raszyn – Niedziela Maryjna
- 14.** 18 VI – Łódź – Jubileusz 15-lecia
- 15.** 19 VI – Łódź, par. Zestania Ducha Świętego
– Niedziela Maryjna,
- 16.** 25 VI – Kalisz – Jubileusz 20-lecia
- 17.** 26 VI – Kalisz, par. Wniebowzięcia NMP
– Niedziela Maryjna
- 18.** 2 VII – Skarżysko Kamienna – Jubileusz 20-lecia

- 19.** 3 VII – Skarżysko Kamienna, par. Niepokalanego Poczęcia
– Niedziela Maryjna
- 20.** 22-23 VII – Pielgrzymka na Jasną Górę
- 21.** 24 VII – Truskolasy, par. św. Mikołaja – Niedziela Maryjna
- 22.** 17 VIII – Zakopane-Olcza – spotkanie Komisji Redakcyjnej Statutów
- 23.** 18-21 VIII – Zakopane-Olcza – spotkanie formacyjne moderatorów
- 24.** 21 VIII – Zakopane-Olcza – Niedziela Maryjna
- 25.** 11 IX – Kołobrzeg, par. św. Marcina – Niedziela Maryjna
- 26.** 18 IX – Połczyn Zdrój, par. św. Józefa – Niedziela Maryjna
- 27.** 25 IX – Koszalin, par. św. Kazimierza – Niedziela Maryjna
- 28.** 2 X – Elbląg, katedra – Jubileusz 15-lecia, Niedziela Maryjna
- 29.** 8 X – Gdańsk-Wrzeszcz – Jubileusz 25-lecia, rejonowy dzień skupienia
- 30.** 9 X – Gdańsk-Wrzeszcz, par. św. Stanisława Bpa
– Niedziela Maryjna
- 31.** 16 X – Gdynia, par. MB Nieustającej Pomocy
– Niedziela Maryjna
- 32.** 23 X – Gdynia, par. św. Maksymiliana Kolbego
– Niedziela Maryjna
- 33.** 30 X – Rzeszów, katedra NSPJ – Niedziela Maryjna, Jubileusz 15-lecia
- 34.** 6 XI – Mielec, par. św. Mateusza – Niedziela Maryjna
- 35.** 13 XI – Ustka, par. Najświętszego Zbawiciela
– Niedziela Maryjna
- 36.** 20 XI – Ostrołęka, par. Nawiedzenia NMP
– Niedziela Maryjna
- 37.** 25-26 XI – Warszawa – obrady Rady Krajowej, odpust na Radnej
- 38.** 27 XI – Warszawa, par. św. Teresy – Niedziela Maryjna

JUBILEUSZE W 2011

30-lecie

- I. Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska
 - 1. Parafia pw. Wniebowzięcia NMP – Nowogród Bobrzański
 - 2. Parafia pw. św. Jana Chrzciciela – Międzyrzecz
- II. Archidiecezja Krakowska
 - 1. Parafia NMP z Lourdes – Kraków

25-lecie

- I. Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska
 - 1. Parafia pw. św. Maksymiliana M. Kolbego – Gorzów Wlkp.
 - 2. Parafia pw. NMP Królowej Polski – Głogów
 - 3. Parafia pw. św. Katarzyny – Bledzew
 - 4. Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła – Stare Kurowo
- II. Diecezja Bydgoska
 - 1. Parafia pw. św. Wincentego a Paulo – Bydgoszcz
- III. Archidiecezja Gdańska
 - 1. Parafia pw. św. Stanisława Biskupa – Gdańsk-Wrzeszcz
- IV. Diecezja Gliwicka
 - 1. Parafia pw. św. Mikołaja – Lubliniec
- V. Archidiecezja Katowicka
 - 1. Parafia pw. św. Anny – Świerklany

20-lecie

- I. Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska
 - 1. Parafia pw. Miłosierdzia Bożego – Kostrzyn n/O
 - 2. Parafia pw. Matki Bożej Rokitniańskiej Filia – Drzewice, Matki Bożej Częstochowskiej
 - 3. Parafia pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus – Bojadła
 - 4. Parafia Wielistawice – Filia pw. Jezusa Miłosiernego, Brzoza
- II. Archidiecezja Warszawska
 - 1. Parafia pw. św. Szczepana – Raszyn
- III. Diecezja Bydgoska
 - 1. Parafia pw. Zmartwychwstania Pańskiego – Bydgoszcz

IV. Diecezja Kaliska

1. Parafia pw. NMP Królowej Polski – Kalisz
2. Parafia pw. św. Józefa – Kalisz

V. Archidiecezja Katowicka

1. Parafia pw. św. Filipa i Jakuba – Żory
2. Parafia pw. Wniebowzięcia NMP – Chorzów

VI. Diecezja Opolska

1. Parafia pw. – Jędrzejów

VII. Diecezja Radomska

1. Parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP – Skarżysko-Kamienna

15-lecie

I. Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska

1. Parafia pw. Narodzenia NMP i św. Jana Apostoła – Siedlnica

II. Archidiecezja Warszawska

1. Parafia pw. św. Mikołaja – Tarczyn

III. Diecezja Bielsko-Żywiecka

1. Parafia pw. św. Andrzeja Boboli – Bielsko-Biała
2. Parafia pw. Wniebowzięcia NMP – Zebrzydowice

IV. Diecezja Drohiczyńska

1. Parafia pw. Świętej Trójcy – Drohiczyn

V. Diecezja Elbląska

1. Katedra w Elblągu

VI. Archidiecezja Gdańska

1. Parafia pw. św. Andrzeja Boboli – Sopot

VII. Diecezja Gliwicka

1. Parafia pw. Podwyższenia Krzyża – Lubliniec

VIII. Archidiecezja Łódzka

1. Parafia pw. MB Fatimskiej – Łódź

IX. Diecezja Opolska

1. Parafia pw. św. Michała Archanioła – Prusinowice

X. Diecezja Rzeszowska

1. Parafia pw. Najświętszego Serca Jezusowego – Rzeszów

XI. Diecezja Wrocławska

1. Parafia pw. św. Andrzeja Apostoła – Stabłowice

XII. Diecezja Zamojsko-Lubaczowska

1. Parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika – Lubaczów
2. Parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP – Horyniec

10-lecie

I. Diecezja Bielsko-Żywiecka

1. Parafia pw. Znalezienia Krzyża Świętego – Wiśła-Głębice

II. Diecezja Kielecka

1. Parafia pw. św. Jana Chrzciciela – Kielce
2. Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej – Kielce-Niewachłów
3. Parafia pw. bł. Jerzego Matulewicza – Kielce
4. Parafia pw. Chrystusa Odkupiciela – Nowiny k/Kielce

III. Archidiecezja Łódzka

1. Parafia pw. NMP Królowej Pokoju – Łódź

5-lecie

w bieżącym roku nie ma takich jubileuszy



ZAPROSZENIE NA REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE RODZINY WINCENTYŃSKIEJ 18-20 MARCA 2011



Serdecznie zapraszam Rodzinę Wincentyńską na kolejne Rekolekcje Wielkopostne, tym razem do ośrodka rekolekcyjnego przy sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie koło Skwierzyny, w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

Termin: 18-20 marca 2011

Rozpoczęcie: w piątek 18 marca kolacją o godzinie 18.00

Zakończenie: w niedzielę 20 marca obiadem ok. 13.00

Prowadzący: **ks. Adam Borowski** – wykładowca Pisma Świętego
Temat: ***Kobieta w Biblii i życiu św. Wincentego a Paulo***

Ośrodek posiada dwa budynki: Dom Rekolekcyjny – pokoje 2-3-4 osobowe z łazienkami; ***Dom Pielgrzyma*** – pokoje 3-4 osobowe – łazienki wspólne. Od kolejności zgłoszeń będzie zależało miejsce w budynku. **Całkowity koszt** pobytu z wyżywieniem **150 zł.** Zgłoszenia do 15 lutego 2011 roku.

Imię i nazwisko, miejscowość, tel. kontaktowy proszę przesyłać na adres:

Ks. Jerzy Górny CM – ul. Nowa Wieś 8, 32-065 Krzeszowice
e-mail: domrek@misjonarze.pl
telefonicznie lub sms-em: 608241429

Z wincentyńskim pozdrowieniem
moderator Rodziny Wincentyńskiej

ks. Jerzy Górny CM



OD REDAKCJI

Jak zawsze w okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku do redakcji napłynęło wiele świątecznych kart. Za waszą pamięć, szczerze życzenia, wszystkie ciepłe słowa i zapewnienia o modlitwie – dziękujemy hasłem: **Wszystko z Niepokalaną!**

**PAMIĘTAJMY O STAŁYM ROZPOWSZECHNIANIU NASZEGO
PODSTAWOWEGO CHARYZMATU – CUDOWNEGO MEDALIKA,
DOŁĄCZAJĄC ODPOWIEDNIE FOLDERY!**



PONOWIENIE WEZWANIA DO PRZEWODNICZĄCYCH APOSTOLATU MARYJNEGO

Drodzy Przewodniczący! Rada Krajowa AMM postanowiła objąć statystycznie nasze Stowarzyszenie Cudownego Medalika, Apostolatu Maryjnego w Polsce, by odnowić ewentualne zmiany w parafiach: Ks. Proboszcza lub Ks. Opiekuna oraz ilości członków. Proszę Przewodniczących o przychylne przyjęcie naszej prośby i wypełnienie rzetelnie i czytelnie „Notki”. Proszę również, by do ilości członków w grupie doliczyć także chorych nie biorących udziału w spotkaniach.

Proszę, by wypełnioną „Notkę” przesyłać na adres:

Tadeusz Szadkowski

66-400 Gorzów Wlkp., ul. Widok 23/99

Tel. 95/732-08-66

Diecezja

Miejscowość, kod poczt.

Dekanat

Parafia pw.

Adres i telefon parafii

Ks. Proboszcz

Ks. Opiekun.....

Przewodnicząca grupy, telefon

Zastępca przewodniczącej

Data założenia grupy

Ilość członków

Czy prowadzą Kronikę grupy

Ilość zamawianych Biuletynów

Ilość zmarłych od daty założenia grupy

Tadeusz Szadkowski
Członek Rady Krajowej AMM



CENNIK

Podręcznik AMM (trzy tomy)	– 36 zł w oprawie miękkiej – 45 zł w oprawie twardej
Przewodnik	– 5 zł
Statut	– 0,5 zł
Kwartalnik	– 3,5 zł
Promienie Pośredniczki Łask: roczniki archiwalne 2000	– 1 zł
O apostołstwie świeckich	– 5 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Modlitewnik	– 12 zł
Różaniec biblijny i wynagradzający	– 5 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 5 zł
Nowenna	– 2 zł

► CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe	– małe: 12 groszy, duże: 50 groszy
Medaliki żółte małe	– 15 groszy
Medaliki srebrne – w zależności od wielkości	– 4 zł, 6 zł
Medaliki posrebrzane (dwie wielkości)	– 20 i 30 groszy
Medaliki niklowane (dwie wielkości)	– 20-35 groszy
Medaliki złote (dwie wielkości), waga 1 gram	– ponad 100 zł
Medaliki niebieskie zatapiane („teżka”), 2 rodzaje	– 70 i 90 groszy
Duży medal	– 5 zł
Oznaka logo AMM	– 5 zł

► FOLDERY

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiątka przyjęcia Cudownego Medalika	– 15 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 10 groszy
„Tylko Bóg”	– 5 groszy
Dla młodzieży	– 10 groszy
Awers i rewers Cudownego Medalika (foliowane)	– komplet 24 zł
Ryngrafy	– 45 zł i 55 zł
Ryngrafy nowe z grawerowanym rewersem Cud. Medalika	– 50 zł i 60 zł

SPIS TREŚCI

2011 rokiem św. Maksymiliana Kolbego	2
Homilia bpa E. Dajczaka	2
Słowo dyrektora.....	8
Formacja	14
– Niedziela Chrztu Pańskiego	14
– Konferencja ks. A. Staszaka CM.....	18
– „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”	22
– Osoby wspierające Apostolat Maryjny.....	26
Sprawozdania, relacje z RRK, AMM itp.	30
Sprawozdanie z posiedzenia RRK.....	30
Dojrzewanie w wierze	33
Uroczysta Msza św. w Warszawie	38
Poezja.....	41
Z życia wspólnot AM.....	42
Jubileusze	43
Diecezja opolska	43
Diecezja zielonogórsko-gorzowska	44
Archidiecezja warszawska	48
Ofiarujmy Tajemnice Światła.....	50
Z ostatniej chwili	51
Serwis ORRK	51
Nekrologi	57
Ogłoszenia.....	57
Ramowy plan pracy.....	57
Jubileusze i Niedziele Maryjne 2011	59
Zaproszenie na rekolekcje wielkopostne	63
Od redakcji	64
Wezwanie do przewodniczących AM.....	65
Cennik (poprawiony)	66

Wszystko z Niepokalaną!



**MATERIAŁY NADESŁANE PO ODDANIU „BIULETYNU”
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW DECYDUJE
REDAKTOR NACZELNY**



LISTY DO REDAKCJI

prosimy nadsyłać na adres:

Ewa Zajdel, ul. Topolowa 2, 05-090 Raszyn
tel. 22 720-19-18; 603-274-113; ewa.zajdel@wp.pl

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.
Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.*



AMM

**„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny
zespół Apostolatu Maryjnego
pod kierunkiem moderatora krajowego
Redaktor naczelny – Dyrektor Krajowy AMM
Ks. Tadeusz Lubelski CM**

**www.apostolat.pl
www.szarytki.pl www.misjonarze.pl
www.waldemarrakocy.pl**